GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 21 LISTOPADA 1998 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 139 ◆ CENA 4,- Kč

E. ŠKRABIŠ ALBO M. DOSEDĚL

Kto do Senatu?

FRYDEK-MISTEK (GL) - Słabe zainteresowanie towarzyszyło pierwszego dnia II turze wyborów senackich w okręgu wyborczym nr 73. Szacuje się, że frekwencja nie sięgnie tym razem 25 proc.

Wyborcy mają rozstrzygnąć, kto ostatecznie zasiądzie na 6 lat w ławie izby wyższej Parlamentu RC - czy będzie to dotychczasowy senator Emil Škrabiš, czy też jego kontrkandydat Miroslav Doseděl.

Wybory zakończą się dzisiaj o godz. 14.00. Karty do głosowania wydawane są w lokalach wyborczych. Frekwencja wyborcza nie ma wpływu na ważność wyniku wyborów.

KAROL SIWEK, IGOR PETROV I ANDRZEJ FEBER PONOWNIE NA CZELE SWOICH MIEJSCOWOŚCI

Na progu nowej kadencji

REGION (GL) - Po wyborczych emocjach sprzed tygodnia nie mniejsze towarzyszą kompletowaniu Rad Gminnych i Miejskich oraz wyborom starostów czy burmistrzów. W większości zaolziańskich gmin odbędą się takowe dopiero w przyszłym tygodniu, niemniej w Stonawie, Trzyńcu i Suchej Górnej wszystko już wiadomo.

SUCHA GÓRNA - Działania na rzecz poprawy sytuacji mieszkaniowej będą jednym z priorytetów nowej Rady Gminnej - powiedział nam wczoraj, tuż po wyborach, ponownie piastujący urząd starosty Karol Siwek.

W 5-osobowym zarządzie wioski zasiadać będzie czwórka socjaldemokratów: K. Siwek, Rudolf Moldrzyk (wicestarosta), Jan Lipner i Milan Přeček oraz Alfred Lotter (z listy KDU-ČSL).

TRZYNIEC - Z 8 partii politycznych i ugrupowań wyborczych, które rywalizowały przed tygodniem o miejsce w Przedstawicielstwie Miejskim i wprowadziły doń swoich kandydatów, reprezentowanych będzie na forum Rady Miejskiej pięć, bez trzecich w wyborach, przed KSČM, obywatelskich demokratów.

Po 3 mandaty w zarządzie uzyskały ŚNK i ČSSD, po dwa - komuniści i ludowcy, jeden przypadł Wspólnocie. Pomimo „wielobarwnego" składu Rady staro-nowy burmistrz Igor Petrov uważa ją za funkcjonalną, zdolną do pokierowania sprawami miasta. Znalazło się w jej składzie aż 8 inżynierów.

Członkami Rady Miejskiej zostali w ub. czwartek: Igor Petrov, Věra Palkowská (wiceburmistrz) i Jerzy Möhwald (wszyscy SNK), Roman Suchanek, Danuše Wawerkowa i Roman Mrózek (ČSSD), Robert Golasowski i Petr Vondraček (KDU-ČSL), Jaromír Procházka (wiceburmistrz) i Miroslav Boublík (obaj KSČM) oraz Zbigniew Chodura (Wspólnota).

STONAWA - Na pierwszym w nowej kadencji posiedzeniu, dokładniej - w ub. środę, Przedstawicielstwo Gminne liczącej ok. 1800 mieszkańców górniczej Stonawy potwierdziło status quo sprzed ostatnich wyborów samorządowych, obierając jednomyślnie na starostę ponownie Andrzeja Febra, a na jego zastępcę Ladislava Jelena. W zebraniu inauguracyjnym nowych władz uczestniczył senator Alfréd Michalík.

Z racji szczupłego, zaledwie 7-osobowego przedstawicielstwa nie posiada Stonawa ścisłego zarządu. Przedstawicielstwo tworzą: A. Feber, L. Jelen, Jan Lipka (US), Viktor Topiarz (KSČM), Anna Wicherkowa (ČSSD), Tomáš Bařák (KDU-ČSL) i Piotr Żabiński (Wspólnota).

Zapytany o hasło przewodnie stonawskich samorządowców na następne cztery lata, P. Żabiński powiedział, że wysiłek działań skupi się na pomnażaniu dorobku gminy i jej mieszkańców, czyli na jej rozwoju.

Pod koniec roku spodziewane jest ponowne, po remoncie, otwarcie Domu PZKO, czynione są też zabiegi o wsparcie finansowe dla przyszłego Domu Opieki Społecznej.

NAD ZBIORAMI FOTOGRAFICZNYMI KARWIŃSKIEGO ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO

Wycieczka sentymentalna

KARWINA-FRYSZTAT (mro) - Swoistą wyprawę w przeszłość mogą odbyć wszyscy, którzy wybiorą się na otwartą w ub. czwartek, siódmą z kolei, wystawę w Państwowym Archiwum Powiatowym w Karwinie. Tym razem ekspozycja „Co kryje archiwum fotograficzne" zaznajamia z obrazami regionu i wizerunkami jego mieszkańców odnotowanymi obiektywem kamery aparatu fotograficznego od końca XIX wieku do dziś.

Wystawa podzielona jest na zestawy tematyczne, m.in. kaplice i kościoły, widoki miast i wsi, sport, szkolnictwo, Beskidy, pocztówki zagraniczne, fotografie atelierowe, grupowe i weselne, zakłady rzemieślnicze, wydarzenia, osobowości - w sumie 550 pocztówek, 400 fotografii, 16 diapozytywów, 55 negatywów i 38 reprodukcji. Większość z nich dotyczy spraw czeskich i niemieckich. Widać zamieszkali tu w tych czasach Polacy preferowali epistolografię...

Wystawa zwłaszcza starszych Zaolziaków nastroi trochę melancholijnie i w rezultacie smutno. W dziale zatytułowanym „Kaplice i kościoły" mieszkańcy Cierlicka dostrzegą budynek kościoła w Cierlicku Górnym, którego fundamenty teraz spoczywają na dnie zapory. Karwiniacy przypomną sobie, że świątynia św. Piotra z Alkantary kiedyś stała na sporym wzniesieniu, a szczyty jej dachów sięgały nieba (teraz teren obsunął się o 32 m.), spojrzą raz jeszcze na kaplicę z parku zamkowego w Solcy. Mieszkańcy Frysztatu zobaczą kapliczkę - „Mikołajek", która kiedyś stała w miejscu dzisiejszego skrzyżowania przy domu towarowym „Trefa", wyostrzą wzrok, natrafiając na zdjęcie Polskiego Domu Katolickiego, na następnej fotografii z widniejącym napisem „Dom Stalina" i w wersji końcowej „Dom drużby - Dom Przyjaźni"... Ba, są nawet fotki z Polskiej Ostrawy i Frydku oraz Mistku.

▲ *Dyrektor karwińskiego archiwum Irena Hajzlerowa prezentuje funkjonalnie zaprojektowane stelaże ekspozycji „Co kryje archiwum fotograficzne".*
Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Ożyją wspomnienia o zakładach usługowych (piekarnia Binar, sklep Richtera), o wystawie przemysłowej w Orłowej w lecie 1926 r. Jak w kalejdoskopie pojawią się ogólnie znane, a często już nie istniejące budynki w Solcy, Dąbrowej, Olbrachcicach, Karwinie, Dziećmorowicach, Rychwałdzie, „Piotrowicach na Śląsku Austriackim" i wiele innych (choćby fotografia z 1931 roku z Polskiej Lutyni i cudownego źródełka). A wśród nich wyjątkowa, odbiegająca od stereotypu pocztówka z Bogumina z widokiem dworca, ratusza, szkoły klasztornej, ulicy Franciszka Józefa I i wielkim centralnym napisem - „Jeszcze Polska nie zginęła" z 1938 r.

Ciąg dalszy na str. 2

WYSTAWA PRZYCIĄGA TAKŻE DZIECIARNIĘ

Z książką i piernikiem

JABŁONKÓW (kor) - Ogromnym powodzeniem cieszy się wśród mieszkańców stolicy Podbeskidzia i okolicznych miejscowości jabłonkowska część VI Wystawy Książek Polskich Wydawców, którą od czwartku do niedzieli można zwiedzać w sali gimnastycznej budynku PSP im. H. Sienkiewicza (gmach nazywany jest przez jabłonkowian „Starą Szkołą"). Przychodzą obejrzeć i zakupić książki nie tylko uczniowie podbeskidzkich szkół, ale ściągają dzieci na wystawę również rodziców.

„Tylko w czwartek zwiedziło naszą wystawę 10 klas miejscowej podstawówki, zapowiedziały się też szkoły nawiejska i bukowiecka, ale przychodzi także sporo dorosłych. Na brak klientów nie możemy więc narzekać..." - powiedział redakcji „GL" główny organizator wystawy, dyrektor Hurtu Księgarskiego „Alfa" z Bielska-Białej, Zenon Wirth. „Poza tym przed nami sobota, czyli czas zakupów, a zwłaszcza niedziela, kiedy to ludzie wpadną na wystawę po mszy".

Ciąg dalszy na str. 2

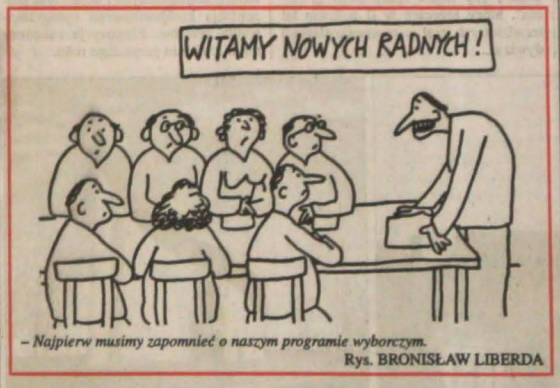

– Najpierw musimy zapomnieć o naszym programie wyborczym.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

NA FINAŁ „KRESÓW '98" WYJADĄ 4 ZAOLZIANKI

Pod patronatem wieszcza

CZ. CIESZYN (kor) - W odnowionym foyer teatru Cieszyńskiego, udekorowanym rysunkami, które wpłynęły na konkurs plastyczny „O ilustrację dowolnego utworu Adama Mickiewicza", przebiegły wczoraj zaolziańskie Eliminacje Centralne VII Konkursu Recytatorskiego „Kresy '98", organizowane tradycyjnie przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w Białymstoku, Kongres Polaków w RC, Teatr Cieszyński oraz Polskie Gimnazjum w Cz. Cieszynie. W eliminacjach odbywających się pod znakiem obchodów 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza siły zmierzyło 26 recytatorów z prawie wszystkich zaolziańskich szkół podstawowych i średnich.

Nie tylko jednak recytatorzy, którzy musieli zaprezentować jeden utwór Mickiewicza i wiersz dowolnego polskiego poety, przedstawili się wczoraj publiczności (nie zabrakło na sali m.in. wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Małgorzaty Filipek). Jak powiedział konferansjer Michał Ryłko, uczeń 4. klasy gimnazjum, „pragniemy oddać hołd Mickiewiczowi recytacją, tańcem, muzyką i spektaklami...". Można więc było obejrzeć również dwa tańce w wykonaniu zespołu „R-Dance" („Strokaty" i „Black") i dwa spektakle grupy teatralnej „Szkapa" („Wariacje na temat Mickiewicza" i „Ramy")...

Jury (Mariusz Orzełek z Akademii Teatralnej w Białymstoku - przewodniczący oraz Renata Putzlacher i Elżbieta Stróżczyk) nie miało łatwej pracy, poziom recytatorów był bowiem wysoki i wyrównany. W końcu zadecydowano w kategorii I: nie przyznawać nagrody pierwszej, 2. (ex aequo) otrzymali Zuzanna Rusnok i Tomasz Pustówka (obaj PSP Cz. Cieszyn), 3. (ex aequo) -

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami słabe opady śniegu. Temperatura w dzień od -7 do -3 st., nocą od -9 do -12 st. C. Wiatr płn.-wsch., 4-7 m na sek. **NIEDZIELA** - W dzień nieco cieplej, nocą nadal mroźno. Temperatura maks. od -5 do -1 st., minim. od -8 do -12 st. C. **PONIEDZIAŁEK** - Słabe opady śniegu, lokalne mgły. Temperatura w dzień od -4 do 0 st., nocą od -5 do -9 st. C. Wiatr wschodni, 3-7 m na sek.

Pochwała Bystrzycy

Stulecie szkoły ludowej i 75-lecie wydziałowej obchodzono w Bystrzycy - jak już donosił „GL" - dokładnie tydzień temu. Przygotowania do tego wielkiego jubileuszu trwały grubo ponad rok. I było to widoczne na każdym kroku. Wszystko było przemyślane do ostatniego szczegółu, pouczające, piękne i świetnie zorganizowane. Witano gości chlebem i solą, i naszą muzyką. Kapitalna była wystawa w szkole z myślą naczelną - jak było hańdowni, a jak teraz. Widziałem niekłamane wzruszenie tych, którzy oglądali klasyczne drewniane ławki, drewniane piórniki, tabliczki i rysiki. Wszystko było naturalne, nieudawane, podobnie jak nieudawana była ekspozycja niezliczonych dyplomów, pucharów, zdjęć itp. materiałów, dokumentujących, że szkoła bystrzycka to nie byle co. Sukcesów pełno i w każdej dziedzinie.

Namacalnym dowodem był popołudniowy koncert galowy w trzynieckiej sali widowiskowej TRISII. Dwie godziny wypełnili uczniowie i wychowankowie wzruszająco pięknym programem, w którym było i słowo gwarowe, i literackie, i śpiewane, i mówione. Uroczy byli, jak zawsze zresztą, przedszkolacy dzięki swej autentyczności, znakomicie była wymyślona i zrobiona scenka z magicznym zwierciadłem, odkrywająca niejako na marginesie ważne fakty z dziejów naszej ziemi, kapitalnie zaprezentował się chór, zespoły regionalne szkoły i PZKO-wski, ogromnie podobała się kapela, soliści, zaskoczył bardzo wysokim poziomem sekstet „Musicae Amantes", a rodzice i wychowankowie przy kapeli „Olzy" zatańczyli tak, jakby nigdy nie rozstawali się z zespołem. Nikt nie mógł uwierzyć, że odbyli tylko parę prób. Po prostu co wejście, to rodzynek. Kompozycja całości była profesjonalna, z właściwą dramaturgią, dynamiką, a zatem wszystko szło jak z płatka. Nauczycielce M. Podzemnej chwała za to, jak ten scenariusz i napisała, i urzeczywistniła. Trzeba to koniecznie powtórzyć!

Ciąg dalszy na str. 2

Dwa filmowe wieczory z J. J. Kolskim
25 i 26 listopada ● kino w Bystrzycy
Dokładne informacje na str. 3
W dzień przed oficjalną premierą kinową w Polsce »Historia kina w Popielawach« z udziałem autora
Zapraszają: Klub Kultury wraz z Urzędem Gminnym w Bystrzycy oraz Kongresem Polaków w RC
Fa 98 057

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Zaria na orbicie

W piątek rano rakieta Proton wystrzelona z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie umieściła na orbicie okołoziemskiej na wysokości 341 km moduł Zaria, stanowiący pierwsze ogniwo przyszłej międzynarodowej stacji kosmicznej Alfa.

Zaria wystartowała z ponad rocznym opóźnieniem, z powodu trudności finansowych Rosji. To pierwsze ogniwo stacji Alfa nie nadaje się na razie do zamieszkiwania przez astronautów. Pierwsi dwaj Rosjanie i Amerykanin zaczną pracę na stacji najwcześniej w styczniu 2000 r.

Stacja będzie mieć rozmiary boiska piłkarskiego i wnętrze podobne do wnętrza dwu Boeingów 747. Przewiduje się, że będzie tam pracować 7 astronautów. Zaria, której koszt sięgający 238 mln dolarów częściowo pokryła amerykańska kompania lotnicza Boeing, to tuba długości 12,5 m i szerokości 4,1 m. Z obu stron ma baterie słoneczne długości 10,6 m. Wewnątrz znajdzie się 16 zbiorników, które pomieszczą 6 ton paliwa.

Krocie za Van Gogha

„Autoportret bez brody" Vincente Van Gogha, licytowany od sumy 14 mln dolarów, został sprzedany na aukcji w nowojorskiej galerii Christie's za 71,5 mln dolarów. Z tego 6,5 mln pochłonie marża Christie's. Cena, jaką zapłacił anonimowy nabywca portretu, była drugą najwyższą w przypadku dzieł Van Gogha i trzecią wylicytowaną kiedykolwiek podczas aukcyjnej sprzedaży dzieł sztuki. Był to jedyny autoportret tego flamandzkiego mistrza pędzla znajdujący się w rękach prywatnego kolekcjonera.

Van Gogh namalował swój autoportret, kiedy mieszkał w przytułku. Był to podarunek dla matki. Artysta specjalnie przedstawił się bez brody, aby zrobić wrażenie, że jego stan zdrowia jest lepszy, niż był w rzeczywistości.

Podczas czwartkowej aukcji w domu Christie's w Nowym Jorku sprzedano też 68 dzieł malarzy XX wieku za łączną sumę 166 mln dolarów. Najdroższe płótno Paula Cezanne'a „Le Chateau Noir" osiągnęło cenę 11,5 mln, a „Composition" Fernanda Legera 6 milionów.

Cyniczny morderca

W Żytomierzu na Ukrainie rozpocznie się w przyszłym tygodniu proces największego mordercy w dziejach kryminalistyki ukraińskiej i radzieckiej. Oskarżonemu zarzuca się pozbawienie życia 52 osób. Anatolij Onoprienko (39-letni kawaler, ojciec małego dziecka) przyznał się po aresztowaniu w kwietniu 1996 r. do zamordowania 42 dorosłych i 10 dzieci. „Niczego nie żałuję i zrobiłbym to jeszcze raz, gdybym mógł. Wypełniałem misję. Nie wierzę w Boga, ale w siłę najwyższą" - powiedział. Onoprience, którego lekarze uznali za zdrowego, grozi kara śmierci.

W swych kolejnych zbrodniach postępował podobnie, wybierając położone na uboczu domy. Mężczyzn zabijał przy pomocy strzelby, a kobiety i dzieci nożem, młotkiem bądź siekierą, nie pozostawiając żadnego żywego świadka zbrodni. Plądrował domy i zabudowania, a następnie podpalał. Większość morderstw popełnił pomiędzy październikiem 1995 a marcem 1996 r. w okolicach Żytomierza, Kijowa, Odessy, Lwowa, Dniepropietrowska i Równego.

Nieletni w więzieniach

Dwa lata temu aresztowano w USA około 2 mln osób, których wiek nie przekraczał 18. roku życia - głosi najnowszy raport Amnesty International, dodając, że dochodziło także do łamania praw człowieka wobec tysięcy aresztowanych dzieci w 1996 r. W ostatniej dekadzie sytuacja niepełnoletnich więźniów znacznie się pogorszyła. W wielu stanach są trzymani w celach razem z dorosłymi, władze więzienne nadużywają wobec nich siły fizycznej, używają środków chemicznych, a nawet prądu elektrycznego; rozpowszechnioną karą jest karcer.

Raport zaznacza, że według norm prawa międzynarodowego, 18. rok życia uważany jest za granicę między niepełnoletnością a dojrzałością prawną. Jednak w większości więzień stanowych wraz z osiągnięciem 12. lub 14. roku życia młodociani przestępcy są przenoszeni do więzień dla dorosłych. Np. w Nevadzie do „normalnego" więzienia trafiają nawet 8-letnie dzieci.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

OD JUTRA - KIERMASZ POLSKIEJ KSIĄŻKI

Koło małe, ale prężne

GUTY (kor) - Chociaż do końca roku kalendarzowego pozostało jeszcze kilka tygodni, a zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się tu dopiero w styczniu, członkowie MK PZKO w Gutach już teraz zaczynają bilansować. Jak powiedział nam bowiem wiceprezes zarządu Koła Paweł Rucki, jeszcze przed świętami - na tradycyjnej „Wigilijce" - chcieliby ocenić gucanie mijający rok...

„Imprez nie mieliśmy zbyt dużo, jesteśmy bowiem małym Kołem, które liczy już tylko 115 członków... Kiedyś było lepiej - mają przecież Guty ok. 700 mieszkańców... Nasze szeregi zatem topnieją, coraz mniej jest chętnych do pracy... Cieszy nas więc przynajmniej to, że zaczął na nowo działać Klub Młodych - chociaż nie ma zbyt wielu członków, ale jest i pracuje, a jego członkowie sporo nam pomagają przy organizowaniu imprez" - mówi P. Rucki.

Rzeczywiście - guckie Koło jest wśród tych działających w trzynieckim obwodzie PZKO jednym z mniejszych. Z imprezami jednak, jak się okazuje, nie jest aż tak źle. Organizują np. miejscowi pszczelarze ciekawe prelekcje - do tych najciekawszych należała podobno pogadanka nt. osteoporozy - nie brakuje też wszakże większych imprez. Jest tradycyjny bal i „Festyn Młodzieżowy", organizowany wspólnie z Klubem Młodych, a przede wszystkim „Dożynki Śląskie", które w ciągu ponad 30 lat stały się naprawdę sztandarową gucką imprezą...

„Nasze dożynki są już imprezą niemalże ogólnozwiązkową i zjeżdżają na nie ludzie nie tylko z Zaolzia, ale i z Polski" - stwierdza P. Rucki. „Bo też program jest zawsze bogaty - w tym roku np. wystąpiły tu chóry 'Godulan' i 'Ropica', zespoły folklorystyczne 'Skotnica' i 'Oldrzychowice', do tańca grała kapela z Fryształu, nie brakuje wspaniałych dań przygotowywanych przez prężny Klub Kobiet... Chciałbym skorzystać z okazji i podziękować zespołom za ten wspaniały program, jak również ZG PZKO, który nam zawsze służy pomocą, licznym sponsorom, którzy o nas nie zapominają, jak również Klubowi Kobiet i wszystkim członkom Koła... Trzeba też, oczywiście, podziękować naszemu polskiemu społeczeństwu, bo ludzi zawsze przychodzi sporo - bez publiczności dożynek by przecież nie było..."

Słyną jednak Guty nie tylko ze swoich „Dożynek", ale i z pięknego Domu PZKO, który jest wykorzystywany nie tylko podczas imprez Koła. Odbywają się tu zgrupowania zaolziańskich zespołów (w tym roku „Suszanie" i „Oldrzychowice"), korzystają z niego szkoły, ZG PZKO, ale również instytucje z Polski - np. Ośrodek Kultury w Myszkowie organizuje tu plenery dla swoich plastyków, przyjeżdżają uczniowie jednego z chorzowskich liceów czy członkowie skoczowskiego oddziału Ligi Ochrony Przyrody... To też się przecież liczy.

Kto więc chce w najbliższym czasie odwiedzić małe, ale prężnie działające guckie MK PZKO, a przede wszystkim jego wspaniałą siedzibę, może tak uczynić już jutro - o godz. 15.00 bowiem rozpocznie się tu kiermasz polskiej książki, organizowany w ramach Miesiąca Oświaty, Książki i Prasy, wieczorem zaś będzie można wysłuchać prelekcji Jana Zabystrzana pt. „Litwo, ojczyzno moja..." o życiu i twórczości Adama Mickiewicza.

Z książką...

Dokończenie ze str. 1

Największym powodzeniem cieszyły się w pierwszych dniach jabłonkowskiej wystawy książki dla dzieci i młodzieży. Pociechy myślą już także o podarunkach dla rodziców. „Jeden z młodych czytelników zakupił np. dla mamy najnowszy bestseller Danielle Steel, ale nie zapomniał i o pozostałych członkach rodziny i zostawił w kasie blisko 500 koron... To się nazywa zakupy..." - stwierdził z radością Z. Wirth.

Na wystawie, która czynna jest w sobotę i w niedzielę w godz. 8.30-16.00, można obejrzeć i zakupić również wspaniałe wypieki - przede wszystkim pierniki - które oferują tradycyjnie już panie z Klubu Kobiet.

W niedzielę zawita na wystawę poeta i prozaik Władysław Sikora, który będzie w Jabłonkowie podpisywać swoją najnowszą książkę pt. „Ojcowizna", wydaną przed dwoma tygodniami przez Kongres Polaków w RC.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY · Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Saluti aegrorum

Saluti aegrorum - witajcie chorzy, takie słowa widnieją na kamieniu węgielnym z r. 1933 przy głównym wejściu do szpitala w Czeskim Cieszynie.

W tym roku szpital obchodzi swoje 65-lecie. Odtąd służy obywatelom z szerokiej okolicy. Zamiast życzenia dalszego rozwoju usług szpital doczekał się jednak w tym roku od ministerstwa zdrowia RC werdyktu skazującego placówkę na ograniczenie świadczeń medycznych...

Zmienił się właściciel, jest nim miasto Czeski Cieszyn, który wraz z personelem szpitala czyni starania, aby zakres usług się nie zmienił. Czterdzieści lat jestem dobrym klientem czeskocieszyńskiego szpitala, od ciężkiego wypadku przy pracy, który zdarzył mi się w roku 1957, dość często potrzebuję pomocy lekarskiej. Ostatnio przez pół roku dojeżdżałem karetką pogotowia do ambulatorium chirurgicznego. Wynikiem starań MUDr. T. Gacha było zupełne wyleczenie trudno gojącej się rany. Ortopeda z innego szpitala nie wróżył wyleczenia, jedynie proponował amputację części nogi. Miałem zostać jeszcze większym kaleką.

W ciągu tych czterdziestu lat byłem świadkiem tego, jak z najodleglejszych zakątków okolicznych miejscowości karetka zwoziła do szpitala chorych potrzebujących pomocy. W wypadku, gdy szpital zmuszony byłby do ograniczenia swoich usług, mogłoby dojść do tego, że karetka wioząca ciężko chorego do szpitali w Trzyńcu, Karwinie czy Hawierzowie po prostu nie zdąży na czas.

Powinniśmy wesprzeć Urząd Miejski w Cz. Cieszynie i dyrekcję szpitala w ich staraniach o utrzymanie zakresu i poziomu świadczonych przez szpital usług.

JÓZEF KOCH, Olbrachcice

Pod patronatem wieszcza

Dokończenie ze str. 1

Mariola Sikora (PSP Gnojnik) i Weronika Ondruch (PSP Karwina-N. Miasto), wyróżnienie - Karolina Czech (PSP Błędowice). Kategoria II: 1. (ex aequo) Alina Humel (PSP Cz. Cieszyn) i Izabela Kapias (Gimnazjum Cz. Cieszyn), 2. i 3. nie przyznano, wyróżnienia: Aneta Chrobok (PSP Karwina-Fryształ), Maria Branna (PSP Jabłonków) i Barbara Čapinska (PSP Gnojnik). Kategoria III (gimnazjum): 1. Barbara Humel, 2. Ilona Franek (obie Cz. Cieszyn), 3. Mariam Bangoura (Karwina), wyróżnienia: Barbara Suchanek (Karwina) oraz Marek Piekarski (Cz. Cieszyn). Laureatką „Nagrody Publiczności" została Ilona Franek.

Na spotkanie laureatów konkursu „Kresy '98" w Białymstoku (28 listopada - 6 grudnia br.) wyjadą tradycyjnie laureatki 1.-3. miejsca w najstarszej, III kategorii, a dołączy do nich - na podstawie decyzji jury - Izabela Kapias, zdobywczyni 1. miejsca w kategorii II (rezerwowym jest M. Piekarski z kategorii III).

Ogłoszono też nazwiska laureatów wspomnianego na początku konkursu plastycznego. W kategorii do lat 12 zostali nimi: 1. Piotr Bronek, 2. Tomasz Maroszczyk (obaj 2. PSP Trzyniec), 3. Dorota Bocek (PSP Cz. Cieszyn), wyróżnienie - Filip Hajduk (PSP Cz. Cieszyn), nagroda specjalna - Jakub Świński (PSP Orłowa-Łutynia). W kategorii od 12 do 18 lat: 1. Kasia Glac (PSP Cz. Cieszyn), 2. Marek Lasota, 3. Roman Kucharczyk, wyróżnienie - Agata Kowalczyk (wszyscy PSP Gnojnik), nagroda specjalna - Sylwia Biela (Gimnazjum Cz. Cieszyn).

Wycieczka sentymentalna

Dokończenie ze str. 1

W dziale sportowym uwzględnione są najważniejsze wydarzenia z życia „Sokoła" łącznie z budową i otwarciem pływalni w Karwinie 1934 r., kursem instruktorów przygotowujących się do obrony republiki w Pietwałdzie 1938 r. Państwowe Archiwum w Karwinie widać „nie kryje" fotografii Stowarzyszenia Polskich Rolników i Robotników „Siła", czy klubu sportowego „Polonia", który przecież w II połowie lat trzydziestych grał w morawskośląskiej dywizji...

W dziale osobowości zwraca uwagę oficjalne „pchnięcie szpadlem" przez Klementa Gottwalda 25 sierpnia 1946 r. inaugurujące budowę osiedla „Stalingrad". Jest też wizyta prezydenta Ludvika Svobody. Zaś tylko nieliczni wtajemniczeni na przedwojennych fotografiach z prezydentem T. G. Masarykiem dostrzegą twarz pierwszego burmistrza Karwiny Wacława Olszaka...

Wystawie towarzyszą pokazy filmów dokumentalnych i wideo oraz prezentacja komputerowego oprogramowania zbiorów. Ekspozycja zakończy się w kwietniu przyszłego roku.

Pochwała Bystrzycy

Dokończenie ze str. 1

Po przerwie na scenie pojawił się „Śląsk" - największy i najskuteczniejszy ambasador polskiego Śląska w świecie. Pokazał kulturę cieszyńską na szczytowym poziomie dzięki fenomenalnej zdolności twórczej dyrektora St. Hadyny, który ludowość podniósł do ludzkości. Porównywanie go z Fedorowiczem czy Rosiewiczem jest tak samo zasadne, jak zastanawianie się nad tym, czy dla kultury narodowej zrobił więcej Chopin, czy Marek i Wacek. Szkoła ma hymn, sztandar i patrona, który nie tylko jest stąd, ale całe życie poświęcił Śląskowi, Zaolziu, a zatem i Bystrzycy. Mogą się zmieniać czasy, zanikać granice między państwami, ale kultura ziemi (nie kosmopolityczna, masowa) zawsze będzie mówić o tym, jaka jest ta ziemia i skąd jej ród. I w tym jest niezniszczalna zasługa St. Hadyny i jego zespołu, który wymyślił, stworzył i nadal prowadzi.

Jestem dumny z tego, że pobierałem naukę w bystrzyckiej wydziałówce, jestem dumny z jej osiągnięć, ale i z jej obecnych nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Szczególnie podziwiam dyrektor Wandę Tomčala za determinację i konsekwencję w działaniu i za to, jak reprezentuje szkołę.

DANIEL KADŁUBIEC

▲ *Stary łęcki kościół św. Barbary pod koniec lat 80.; z prawej - tak wyglądać powinna nowa łęcka kaplica wyrastająca na Zaciszu.*
Ilustracje z archiwum JÓZEFA RASZYKA

W ŁĄKACH NA ZACISZU WYRASTA NOWA KAPLICA

Od tradycyjnego odpustu w Łąkach 3 grudnia 1995 i ostatniej, pożegnalnej mszy św., nie ma już w kościele św. Barbary, zbudowanym przed 170 laty, nabożeństw. Kościół, znajdujący się na liście chronionych zabytków kultury, stoi pusty i niszczeje.

Niedzielne nabożeństwa odbywają się teraz w ośrodku gminnym. I tak będzie chyba aż do grudnia 1999 roku, kiedy wyświęcona ma zostać nowa kaplica na Zaciszu, usytuowana między sklepem spożywczym a gajówką, w pobliżu restauracji o tej samej nazwie.

Budowę realizuje firma „Stavební sdružení Karviná". Prace terenowe ruszyły ponad dwa miesiące temu. Inż. Pavel Šrámek powiedział, że jeżeli wszystko pójdzie dobrze, do końca roku kaplica miałaby znaleźć się pod dachem.

Inwestorem budowy jest Rzymskokatolicki Urząd Parafialny w Karwinie z ks. dziekanem Petrem Černotą. Nadzór techniczny wykonują inż. Bronisław Wijacki i Lada Popkowa, z ramienia Kościoła - administrator Marian Popov.

Wyświęcenie za rok

Jeszcze po roku 1990 miały Łąki 600 mieszkańców w 150 domach. Od tej pory ubyło tak ludzi, jak i zabudowań. Żyją nadal osady Kępy, Zacisze, Staw, częściowo Podjedle i Pasieki. W międzyczasie jednak gmina wybudowała wspomniany już ośrodek kultury, w pobliżu Olzy na Zaciszu ob. Ochodek wznosi nowy piętrowy dom rodzinny. Sportowcy „Lokomotywy" mają już gotową dokumentację murowanych zabudowań na boisku. W Łąkach jest przedszkole, działają tu organizacje społeczne - działkowcy, straż pożarna, Koło PZKO, sportowcy, koło kwiaciarzy, organizacja komunistów, działa też zarejestrowane w ministerstwie Zrzeszenie Inicjatywa Obywateli Łąk.

Nowa kaplica pomieści w ławkach 70 wiernych. Będzie dzwon, będą organy, spowiednica, Boży Grób, Droga Krzyżowa, a także zaplecze sanitarne. W kaplicy oprócz niedzielnych nabożeństw odbywać się będą także chrzty, śluby i pogrzeby.

Budynek kaplicy ma kształt hełmu. Kojarzy się ona z świętą Barbarą, patronką górników, która miała uronić łzę nad dewastacją nie tylko „jej" kościoła, ale całej wioski na lewym brzegu Olzy.

JÓZEF RASZYK, Karwina

POWSTAŁO TOWARZYSTWO UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Klub Kultury zagaja

Jako towarzystwo użyteczności publicznej został 8 października br. przez Okręgowy Sąd Handlowy w Ostrawie zapisany Klub Kultury (KK). Statutowymi zadaniami KK są usługi w zakresie propagacji polskich, czeskich i słowackich debiutów filmowych, niekomercyjnych projekcji filmów artystycznych oraz organizowania festiwali, seminariów, spotkań dyskusyjnych, wystaw i koncertów. Pierwszą imprezą, którą przygotował KK, jest impreza pn. „Dwa wieczory z Janem Jakubem Kolskim" 25 i 26 listopada w kinie w Bystrzycy nad Olzą.

KLUB KULTURY. CO TO TAKIEGO?

Czyżby kolejna organizacja, których ci u nas bez liku? Otóż nie, zabrzmi odpowiedź. Ta na razie niezbyt często występująca forma towarzyswa użyteczności publicznej nie jest kolejną organizacją w strukturze naszych towarzysw i związków. Nie rządzi się zasadami obowiązującymi dla organizacji społecznych. To ciało rządzące się zasadami kodeksu handlowego. Gwarancją użytecznej działalności jest fakt, że wszelkie fundusze, którymi Klub będzie zarządzał mogą być wykorzystane tylko na jego działalność statutową. Jak twierdzi jeden z założycieli, Tadeusz Wantuła, Klub Kultury nie ma zamiaru zamykać się w enklawie mniejszościowej. Świadczy o tym choćby obecność w Radzie Wykonawczej ludzi spoza środowiska. Obowiązek zasiadania w Radzie Przyjęli na siebie m.in. Milan Liška z Państwowego Archiwum Filmowego w Pradze, Peter Dubecký pełniący obowiązki dyrektora Państwowego Archiwum Filmowego w Bratysławie, czy Andrzej Kawala, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Filmów Europy Środkowej i Wschodniej Lubuskie Lato Filmowe. Obecność tych ludzi wskazuje adres nadania pomysłu powołania do życia Klubu Kultury. W początkowym zamyśle w nazwie miał pojawić się jeszcze przymiotnik Filmowej. Za inicjatywą kryje się właśnie grupa osób organizująca od sześciu lat Cieńlickie Lato Filmowe (CLF), a jej zakres działalności został po prostu poszerzony.

SŁOWO SIĘ RZEKŁO

Od początku wśród osób zajmujących się Cieńlickim Latem Filmowym istniała jasność w tej materii. O tym, że powstanie Klub Kultury mówiliśmy od dwóch lat. Wreszcie udało nam się do końca dociągnąć wszystkie sprawy formalne. CLF było związane ze Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, Radą Polaków, później Kongresem Polaków. SMP na razie zawiesiło swoją działalność. Kongres przyjął imprezę pod swoje skrzydła. Czas dojrzał jednak do momentu, kiedy należy opuścić opiekuńcze łono Kancelarii Rady Polaków, która zawsze służyła olbrzymią pomocą. Klub przejmie na swe barki ciężar organizowania imprezy, a Kongres awansuje niejako do roli patrona, mecenasa imprezy.

Kolejnym powodem jest również brak podobnej instytucji na rynku. Istnieją duże organizacje, które przyjęły na siebie wiele zadań, zajmują się wieloma dziedzinami. Nie przyjmują jednak do świadomości, że istnieje olbrzymie zapotrzebowanie na nowe formy działania, nie mówiąc o ich treści. Zinstytucjonalizowane, prężnie działające mniejsze grupy branżowe dają sobie o wiele lepiej radę niż potężne organizacje. Taką sytuację można zaobserwować już w tej chwili. Przykładem na polu kultury może być Collegium Canticorum, Górole czy Gmina im. mjr. Szmaura.

DWA WIECZORY Z KOLSKIM

Pierwsze posiedzenie Rady Wykonawczej Klubu Kultury odbędzie się w czwartek 26 listopada w Bystrzycy nad Olzą. Oficjalnie rozpoczęcie działalności zostanie ogłoszone podczas pierwszej imprezy pod auspicjami KK. W kinie tej podgórskiej miejscowości zostaną przedstawione trzy filmy polskiego reżysera Jana Jakuba Kolskiego. Podczas pierwszego wieczoru w środę 25 listopada widzowie obejrzą o godz. 18.00 film pt. „Jańcio Wodnik", o 20.00 „Szabłę od komendanta", w czwartek 26 listopada o 17.30 zaś najnowszy film tego autora pt. „Historia kina w Popielawach". Obecnością zaszczyci projekcję sam Jan Jakub Kolski. Pikantnego smaku dodaje tej prezentacji fakt, że odbędzie się ona na dzień przed oficjalną premierą kinową w Polsce. Reżyser jest również laureatem Grand Prix tegorocznej edycji Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, co równoznaczne jest z faktem, że Jan Jakub Kolski, kręcąc „Historię kina w Popielawach", zrealizował najlepszy film polski tego sezonu.

Kolski jako reżyser filmów fabularnych debiutował w roku 1990, ale należy do średniej generacji twórców, gdyż urodził się w roku 1956. W poprzednim okresie zajmował się filmem dokumentalnym. Wykształcenie zdobył na wydziale operatorskim Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Pochodzi z rodziny o głębokich tradycjach filmowych. Po tematy do swych filmów sięga do polskiej wsi, wsi pełnej tajemnic i baśni. Jak twierdzą krytycy, po śmierci Krzysztofa Kieślowskiego Kolski jest w Polsce jedną z najbardziej charakterystycznych osobistości twórczych końca XX wieku.

NAGRODY DLA MARKA

Oficjalna czwartkowa część imprezy połączona jest z miłym obowiązkiem. Na ręce młodego czeskiego reżysera Pavla Marka zostaną przekazane dwie nagrody pieniężne. Jego film pt. „Martwy brouk" zdobył nagrody jury i publiczności podczas tegorocznej edycji Cieńlickiego Lata Filmowego.

SPOTKANIE ZARZĄDCÓW KINEMATOGRAFII

Rangę imprezie Klubu Kultury dodaje fakt obecności trzech osób zawiadujących filmem w swoich krajach - wiceministra kultury RC, Ilji Racka, ministra RP, przewodniczącego Komitetu Kinematografii Tadeusza Ścibora-Rylskiego oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury Republiki Słowackiej, Milana Gacika. Według dostępnych informacji jest to pierwsze spotkanie ludzi filmu w tej randze. Zamiarem Klubu jest stwarzanie warunków do takich spotkań. A o tym, że właśnie te kinematografie mają ku sobie bardzo blisko, świadczy choćby współpraca podczas realizacji filmu Vladimira Michálka „Zabić Sekala" z Olafem Lubaszenką i Bogusławem Lindą w rolach głównych.

KINO BYSTRZYCKIE

Dlaczego wybór zorganizowania imprezy padł właśnie na Bystrzycę? Powodów jest kilka. Pierwszy, najważniejszy. Gmina bardzo przychylnie przyjęła propozycję zorganizowania pokazu filmowego właśnie na jej terenie. Bezpłatnie udostępniła kino, operatorów, zajęła się propagacją na terenie gminy.

Drugi powód to sama sala kinowa. Przyjemna, kameralna, świeżo po remoncie, z pełnym zapleczem techniczno-organizacyjnym.

Po trzecie. Kino stoi praktycznie vis á vis dworca kolejowego. Nie ma więc problemu z dojazdem a godziny projekcji filmów ustawione są pod przyjazdy i odjazdy pociągów w kierunku Bogumina i Jabłonkowa.

Nie świadczy to oczywiście, że Klub Kultury rezygnuje z Cieńlicka. Poszerza teren swego działania. Nie jest wykluczone, że kolejne imprezy odbędą się w Czeskim Cieszynie, Karwinie, czy może nawet w Ostrawie.

MAREK MICHALEK

W NADWEŁTAWSKIEJ STOLICY

Narodziny nowego teatru

Premierowe przedstawienie utworu Sławomira Mrożka „Na pełnym morzu" w dniu 11 listopada br. było szczególnie uroczyste. Od tej premiery rozpoczął bowiem swoje istnienie nowy teatr w Pradze-Wysoczanach, „Divadlo Gong".

Założycielem, dyrektorem i reżyserem teatru jest Polak, Józef Czernecki. Znają go nasi aktorzy i teatromani, bo przed kilku laty gościnnie reżyserował w Teatrze Cieszyńskim. Znany jest również widzom teatrów w Polsce, na Ukrainie, w Gruzji i Stanach Zjednoczonych, gdzie nie tylko reżyserował, ale także wykładał na uniwersytecie w Północnej Karolinie. Pragnie mieli możliwość zapoznać się z nim właśnie na scenie obecnego Teatru Gong, którą niedawno zwolniło „Divadlo Bez zábradlí". Reżyserował tu m.in. „Tango" Mrożka oraz recital pieśni Renaty Drössler „To jestem ja".

Premierowy spektakl rozpoczął się od pieśni W. Kordy „Andrea Doria" w znakomitym wykonaniu właśnie pani Renaty, absolwentki czeskocieszyńskiego polskiego gimnazjum, która wystąpiła również w roli Listonosza. Dalej nastąpił prawdziwy koncert aktorski trzech panów: Vladimira Kratiny, Jaromira Dulavy i Vladimira Dlouhego. Pięknym i przejmującym zarazem momentem było zakończenie przedstawienia - „List do ludożerców" Tadeusza Różewicza recytował Radovan Lukavský.

A jakie plany na przyszłość ma pan Czernecki?

„Chciałbym, aby nasz teatr różnił się od reszty praskich scen, aby szedł własną drogą. Długo przygotowujemy repertuar, jaki zobaczyć można będzie tylko u nas. Nie znajdę chyba śmiałości do prezentowania czeskich klasyków, ale chętnie spróbuję przedstawić jakąś współczesną sztukę, bo te prawie nie pojawiają się na afiszach. Myślę, że jako cudzoziemiec po siedmiu latach pobytu w Czechach znam dobrze tutejsze radości i smutki, ale mogę na nie spojrzeć niejako z góry. Ten inny kąt widzenia mógłby być dla czeskiego widza ciekawy. Chciałbym także wprowadzić dzieła autorów polskich, węgierskich czy rosyjskich, bo o nich w Czechach się nie wspomina, tak że można by sądzić, że w sąsiednich krajach nic ciekawego w teatrach się nie dzieje, gdy tymczasem jest odwrotnie. Interesuje mnie także problematyka żydowska. Nie znaczy to jednak, że w naszym repertuarze zabraknie dzieł brytyjskich czy francuskich, ale i tu postawimy na oryginalność".

Wypada jeszcze dodać, że najbliższe terminy przedstawień „Na pełnym morzu" Mrożka to wtorek 24 i sobota 28 listopada br., co wybierającym się do stolicy podaje do wiadomości

IRENA STONAWSKA

Dla czytelników „Głosu Ludu" pozdrowienia Czernecki

Vladimír Kratina

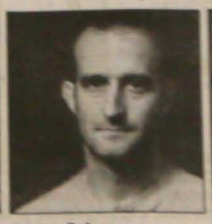

Jaromír Dulava

Vladimír Dlouhý

O ŚPIEWNIKU JÓZEFA WIERZGONIA W WARSZAWSKIM „ŻYCIU MUZYCZNYM"

Każdy może śpiewać

W listopadowym numerze dwumiesięcznika Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie pt. „Życie Muzyczne" pojawiła się recenzja niedawno wydanego śpiewnika autorstwa Józefa Wierzgonia pt. „Śpiewamy wszyscy".

W recenzji czytamy m. in.: „Na polskim rynku nie ma chyba tak obszernego śpiewnika, który zmieściłby niemalże wszystko, co w popularnym repertuarze jest lub powinno być. 342 melodie ze słowami. Jest natomiast w Czeskim Cieszynie. Nowe, poszerzone wydanie śpiewnika 'Śpiewamy wszyscy' autorstwa dra Józefa Wierzgonia zawiera obok 148 pieśni ludowych i regionalnych oraz piosenek naszych babć i dziadków także 172 piosenki patriotyczne, żołnierskie, harcerskie, okolicznościowe, towarzyskie, biesiadne, a nawet dawniejsze melodie przebojów, jak Chryzantemy złociste, Złoty pierścionek, Bella donna, Siwy włos, Ramona. Znalazły się w zbiorze, który liczy 224 strony nut i tekstów, także pieśni tak bliskiego autorowi Zaolzia i melodie z tekstem do najpopularniejszych tańców śląskich, są piosenki z musicalu Na szkle malowane i wiele innych".

Chwaląc śpiewnik, autor recenzji sugeruje też, że „byłoby może jeszcze lepiej, gdyby nuty nie były pisane ręcznie, lecz składane na komputerze". Stwierdza niemniej, że „autor zrobił niemalże wszystko, aby zachęcić ludzi do skorzystania z jego zbiorku". Nic dziwnego zresztą - wszak J. Wierzgoniowi „przyświecał jeden naczelny cel: móc rozśpiewać jak najszerszy krąg zaolziańskiego społeczeństwa polskiego, trafić z tymi piosenkami do szkół, na zbiórki harcerskie, spotkania młodzieżowe i prywatki0, na wycieczki, biwaki, do świetlic PZKO - wszędzie tam, gdzie ludzie po prostu lubią i chcą śpiewać"...

„Ogólnie rzecz biorąc, śpiewnik cieszy się na razie dobrą opinią, tysiąc egzemplarzy zamówiła nawet 'Wspólnota Polska' w Warszawie" - powiedział „GL" J. Wierzgoń. „Wielkim powodzeniem cieszył się też śpiewnik wśród delegatów konferencji pn. 'Polskie ośrodki kultury w krajach Europy środkowowschodniej. Historia, stan bieżący, potrzeby', która odbyła się w dniach 6-8 listopada br. w Krakowie".

Publikację można kupić jeszcze w nowej księgarni „Knihcentrum" w Karwinie-Frysztacie i w Domu Towarowym „Trefa", w ZG PZKO, biurze „Contact" i redakcji „Zwrot" w Cz. Cieszynie. Jest też do nabycia na Wystawie Książki Polskiej w Jabłonkowie (do 22 bm.) oraz w Karwinie-Frysztacie w Domu PZKO (26-28 listopada). (h)

Józef Wierzgoń w karykaturze czasopisma „Życie Muzyczne"

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Laureaci konkursu plastycznego »Tak ja to widzę«

Niemało wrażeń miała ostatnio Myszka Ernestynka z karwińskiej biblioteki, przyjaciółka naszych skrzatów. Oglądała sobie nie tylko ekslibrisy, czyli takie karteczki wklejane do książek zamiast podpisu, jakie wystawiał znany „fachowiec", ale także „dziełka" uczniów naszych szkół. Bardzo jej się wszystkie podobały, ale podczas oceny konkursu nie miała nic do powiedzenia, bo wybierał prace uczniowskie sam pan Kubeczka i Ernestynka bała się ujawnić. Podajemy zatem oficjalne dane o konkursie i pokazujemy niektóre z nagrodzonych prac.

Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie ogłosił w październiku br. konkurs plastyczny na ekslibris dla uczniów szkół podstawowych i średnich pn. „Tak ja to widzę". Konkurs ten powstał z okazji wystawy ekslibrisu znanego zaolzańskiego artysty, Zbigniewa Kubeczki. Młodzież miała możliwość nie tylko zwiedzić wystawę, ale również tworzyć własne kompozycje graficzne. Pod wpływem wrażeń z wystawy powstało 81 prac, które najczęściej przedstawiały ekslibrisy osób (własne, rodziców, nauczycieli, znanych osobistości). W swych pracach młodzież starała się przedstawić charakterystyczne cechy właścicieli i ich zainteresowania. Niektóre prace wyróżniały się oryginalnością pomysłu i ładnym wykonaniem. Wśród nich pan Zbyszek Kubeczka ocenił 14 prac, których autorami są: **Marcina Kałuża, Weronika Pieczka, Robert Rychlik, Tomasz Waleczek, Jakub Wnuk, Bogdan Machowski, Łucja Franek, Piotr Linzer** (kl.5), **Izabela Sajdok** (kl.7), **Ewa Feichtinger** (kl.9), **Beata Bednář** (kl.6) - wszyscy z PSP Karwina-Frysztat, **Radka Brzezna** (kl. 5) - PSP Orłowa-Lutynia, **Joanna Bartulec** (kl.7) - PSP Lutynia Dolna, **Barbara Polak** (kl. II C) - Średnia Szkoła Zdrowotna Karwina.

Laureatom konkursu gratulujemy i zapraszamy na wręczenie nagród, które odbędzie się dnia **26. 11. 1998 o godz. 16.00 w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie** w ramach uroczystego otwarcia VI Wystawy Książek Polskich Wydawców.

(M.B.)

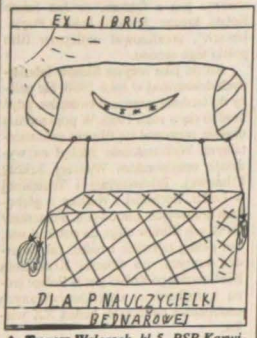

▲ Tomasz Waleczek, kl 5, PSP Karwina-Frysztat

▲ Marcina Kałuża, kl. 5, PSP Karwina-Frysztat

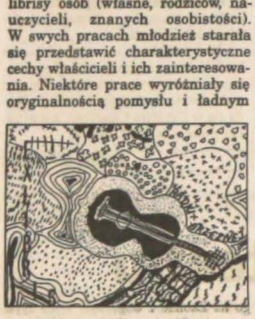
▲ Radka Brzezna, lat 10, PSP Orłowa-Lutynia

▲ Ewa Feichtinger, kl. 9, PSP Karwina-Frysztat

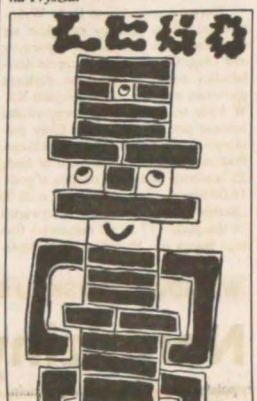

▲ Bogdan Machowski, kl. 5, PSP Karwina-Frysztat

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Jego Kólewska Mość Ziemniak w Nawsiu

Piątek 23 października był dniem specjalnym. Po pierwszej lekcji wszyscy udaliśmy się na Potoki. Tam obchodziliśmy Święto Ziemniaka. W ślicznym miejscu koło lasku przywitał nas Król Ziemniak. Była to postać cała z ziemniaków. Panie przygotowały dla nas różne gry i współzawodnictwa. Potem w grupach rysowaliśmy na chodniku ziemniaki i motywy jesieni. Najlepsi otrzymali nagrody. Najbardziej jednak cieszyliśmy się na „pieczoki". Były bardzo smaczne. Król Ziemniak-wszystko to obserwował i w końcu pożegnał się z nami. Po wspaniale spędzonych chwilach na świeżym powietrzu wróciliśmy do szkoły na obiad. Ten słoneczny dzień bardzo nam się udał!

Jola Tacina
PSP Nawsie, 5. kl.

▲ *Cóż to za niezwykły ludzik usiadł sobie wśród roślin w ogródku skalnym? Nie wierzcie jednak tym razem własnym oczom, bo taki niezwykły kształt przybrała... marchewka. Jej zdjęcie zrobił pan Stanisław Holesz, dziadek naszych miłych czytelniczek - Danusi i Ewuni Wratnych - którym za zdjęcie serdecznie dziękujemy.*

✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿

Ależ nam się ten Król Ziemniak udał! Wspaniały, no nie?

Mam pomysł. Prześlemy go Ernestynce jako podarunek.

Och, Głosiku! Ona go zjadła!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (33)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Lata upływały, wcześnie dostrzegłam srebrne nitki we włosach i zaczęłam tęsknić za jedynym wyzwoleniem, którym dla mnie była śmierć. Dopiero dzisiaj w nocy uświadomiłam sobie, że śmierć się zbliża, przypomniałam sobie o moim dziecku, o mojej córce, o której od dawna już nic nie słyszałam. Czy żyje jeszcze? Ach, gdybym wiedziała, co się z nią dzieje!

Ksawery, zaklinam cię, dowiedz się o losie naszego dziecka. Może potrzebuje ono twojej pomocy. Na chrzcie świętym maleństwo dostało na imię Joanna. Ta poczciwa żona leśniczego będzie ci mogła najlepiej powiedzieć, co się z dzieckiem stało.

Wzruszony książę uścisnął dłoń umierającej i wzniósłszy drugą rękę do góry, rzekł uroczyście:

- Jeżeli w tej ostatniej godzinie dręczy cię jedynie troska o dziecko, Józefino, to możesz umrzeć spokojnie. Przysięgam ci, że będę się opiekował twoim dzieckiem. Będę je kochał tak, jak tylko ojciec kochać potrafi.

Umierająca nie odpowiedziała. Głowa jej nagle upadła na poduszki, całe ciało drgnęło w ostatnim dreszczu.

- Wielki Boże, ona umiera! - wybuchnął przerażony książę. - Józefino, nie odchodź, dopóki mi nie wskażesz drogi do naszego dziecka. Czy pamiętasz jeszcze nazwisko tego leśniczego, którego żonie zostawiłaś naszą córeczkę?

Głowa Józefiny poruszyła się. Oczy jej otworzyły się szeroko, widocznie umierająca usłyszała zapytanie księcia. Złamanym, przyciszonym głosem wyszeptała:

- Nasze dziecko? Na imię jej Joanna, zostawiłam ją w domu leśniczego Wrońskiego, w pobliżu Darkowa. Zaopiekuj się twoim dzieckiem! Bóg cię za to wynagrodzi.

Ostatnie słowa zamarły w głuchym charkocie.

Książę zsunął się z krawędzi łóżka na kolana, złożył dłonie i począł odmawiać modlitwę za dusze zmarłych.

ROZDZIAŁ XXI
Za późno

Z ciężkim westchnieniem podniósł się książę z kolan.

- Joanna - wyszeptał do siebie. - Joanna, moja córka, wychowana w domu leśniczego Wrońskiego. Żona leśniczego przyrzekła biednej matce, że dziecko będzie uważała za swoje. Więc prawdopodobnie dziewczynka nazywa się Joanna Wrońska. Święty Boże, czyżby to była dawna pokojówka Very? Gdzież miałem czy, że nie poznałem w niej własnego dziecka.

Joanna Wrońska - szepnął książę dalej, wzruszonym głosem, biegając po wąskiej celi zakładowej. - Joanna Wrońska, na Boga, z tą dziewczyną ostatnio coś się działo. Co to takiego było? Tak, teraz sobie przypominam, oskarżona została o dzieciobójstwo i przebywała w więzieniu. Na moim biurku leżał dokument, wyrok śmierci, który ja miałem podpisać, ja ojciec, wyrok śmierci na własne dziecko!

W następnej chwili książę podbiegł do drzwi i otworzył je na oścież. Przy końcu korytarza dyrektor i lekarz stali w milczącym oczekiwaniu.

- Moi panowie - zwrócił się do nich książę. - Ta nieszczęśliwa, która nie miała tutaj u was nazwiska, przed chwilą rozstała się z życiem. Znałem ją kiedyś, gdy była młoda i szczęśliwa. Pragnę teraz zająć się jej pogrzebem i podziękować wam panowie za to, że u was znalazła dach nad głową. Teraz prosiłbym o mego wierzchowca, bo mi bardzo spieszno wrócić do domu.

W kilka chwil po tym książę jechał już przyśpieszonym kłusem.

- Ani minuty dłużej nie może pozostawać w więzieniu - szeptał do siebie, znalazłszy się na ulicach Darkowa. - Nie ulega wątpliwości, że ją niewinnie oskarżono, bo przecież dziecko Józefiny nie może być przestępczynią. Jeszcze dzisiaj muszę ją uwolnić.

Na widok powracającego pana, służba wybiegła mu na przeciw. Oddawszy konia stajennemu, książę wszedł do wnętrza pałacu.

- Wasza Wysokość uda się na spoczynek? - zapytał usłużnie kamerdyner.

- Nie, mam jeszcze coś ważnego do załatwienia. Chodź ze mną do gabinetu, Franciszku, dam ci polecenie, które natychmiast musisz wykonać.

Kamerdyner nie okazał swego zdziwienia i wszedł do gabinetu ze swym panem. Książę usiadł przy biurku i począł pospiesznie coś pisać. Skończywszy, włożył papier do koperty, zaadresował i podał kamerdynerowi.

- Z listem tym udasz się do naczelnika więzienia. Przebywająca w więzieniu Joanna Wrońska ma być natychmiast uwolniona.

Kamerdyner wziął list i ruszył ku drzwiom.

- Nie trać czasu, Franciszku - zawołał za nim książę - weź powóz zaprzężony w najlepsze konie. Będę tu czekał na ciebie, bo chcę się dowiedzieć, jak sprawę załatwiłeś.

Po wyjściu służącego, książę począł biegać niespokojnie po pokoju. Upłynęła godzina. Na dziedzińcu pałacowy zajechał powóz. Książę usłyszał turkot kół i głośne trzaskanie z bata.

- Co to ma znaczyć? - zaniepokoił się, podbiegając do okna. - Ach, to Franciszek! Już wrócił. Rzeczywiście niezwykle szybko to załatwił.

W korytarzu rozległy się przyspieszone kroki i na progu książęcego gabinetu ukazał się Franciszek. Był blady, na czole jego widać było kropliny pot.

- Wasza Wysokość - wyrzucił z siebie przyciszonym głosem, nie mogąc złapać tchu - nie mogłem załatwić polecenia Waszej Wysokości, bo naczelnika więzienia w domu nie było.

- Jak to, nie było w domu o tej godzinie! Niemożliwe!

- A jednak tak, Wasza Wysokość. Pan naczelnik przed godziną wyszedł z domu, aby się udać na egzekucję.

- Na egzekucję? - dobyło się z ust księcia. - Więc dzisiaj ma się odbyć jakaś egzekucja? A kto jest ten nieszczęśliwy, który za swoje przestępstwo płaci dzisiaj życiem?

Kamerdyner zbladł jeszcze bardziej, zdawało się, że nie może się zdobyć na odpowiedź. W tej samej chwili olśniła księcia myśl straszliwa. Podbiegł do służącego, chwycił go za ramiona i zawołał zduszonym głosem:

- Egzekucja, powiadasz, Franciszku? Prędko, jeżeli ci życie miłe, powiedz mi nazwisko tej ofiary, która ma zginąć z ręki kata.

- To jest, Najjaśniejszy Książę, to jest ta sama Joanna Wrońska.

Głośny jęk wyrwał się z piersi siwowłosego księcia, który zachwiał się i w następnej chwili padł bez przytomności na fotel.

(cdn.)

NA MARGINESIE WYDARZEŃ, KTÓRE MIAŁY MIEJSCE PRZED 60 LATY

O ustalaniu granic na Podbeskidziu w roku 1938

W swoim przyczynku z okazji 60. rocznicy zajęcia Zaolzia („GL", październik 1998) słusznie Stanisław Zahradnik „starym przypomniał, a młodym przybliżył wydarzenia sprzed 60 lat". Korzystając z urzędowego źródła, dołączył własny komentarz bez wnikania „do głębi zagadnienia i szukania obiektywnej prawdy". To sprawa rzeczywiście niezwykle skomplikowana, sięgająca wypadków z lat 1918-1920, a może nawet poprzedzających wybuch pierwszej wojny (dokumentują to archiwalia dotyczące działalności niektórych organizacji czeskich).

Każda ze stron ma oczywiście odmienną ocenę wydarzeń. Czesi wysuwali argumenty ekonomiczne, Polacy domagali się podziału Śląska Cieszyńskiego na zasadzie narodowościowej. A chociaż historia nigdy nie dociera do samych granic poznania, być może po rzetelnych studiach źródłowych, w ramach nowodobych dziejów powstającego euroregionu, któryś z historyków podejmie się rzetelnej odpowiedzi na od dawien dawna nurtujące ludzi pytanie: Jak to właściwie było? Ale to już będzie tylko dokument tamtych „obustronnych zakłóceń".

Faktem pozostanie, że dla większości miejscowej ludności obejmowanie obszarów Śląska Cieszyńskiego przez Wojsko Polskie było wydarzeniem niezwykle znaczącym, innym zaś przyniosło uczucie rozczarowania nową rzeczywistością.

Słusznie stwierdza St. Zahradnik, że „okres niespełna jednego roku rządów polskich na Zaolziu 1938-39 nie przyczynił się do scalenia społeczeństwa miejscowego i do wytworzenia tam sfery zgodnego współżycia". Pominiemy także dziwny stosunek nowych władz do nauczycieli polskich, a więc do tych, którzy w warunkach niezwykle uciążliwych uczyli młodzież rozumieć i pełnić obowiązki obywatelskie i patriotyczne.

Zajęcie Zaolzia odbiło się także entuzjastycznym echem zarówno w literaturze (np. G. Morcinek - „Maszerować"), jak i w sztuce (słynny obraz Jerzego Kossaka „Oswobodzenie Śląska Zaolziańskiego przez Wojska Polskie w październiku 1938" przedstawiający pułk ułanów zasypywany deszczem kwiatów). Ale nie o tych sprawach chciałem pisać.

Z przytoczonych fragmentów „Dziennika Urzędowego" wynika, że objęcie Śląska Zaolziańskiego przez Wojsko Polskie odbyć się miało zgodnie z poprzednio ustalonym z władzami czechosłowackimi programem. Tymczasem, jak wykazały źródła, wytyczanie granic, kórym zajęły się komisje, trwało na niektórych obszarach kilka miesięcy. Pomijam obszary na pograniczu polsko-słowackim oraz niektóre zachodnie w ówczesnym powiecie cieszyńskim. Natomiast pragnę przypomnieć wydarzenia związane z ustalaniem granic w południowej części Śląska Cieszyńskiego, które trwało najdłużej. Dotyczyły one bowiem objęcia przez Wojsko Polskie także Morawki, wioski, która pod względem narodowościowym i etnicznym nigdy nie była związana z regionem cieszyńskim. Zgodnie z linią demarkacyjną z 5 listopada 1918 roku Morawka przypadła Czechosłowacji. Od dawna (jeszcze w czasach sałasznictwa) należała do dóbr frydeckich, prastara zaś granica prowadziła grzbietem Sławicza i Małego Połomu (Trojaczki). Tu zresztą często dochodziło do konfliktów, nawet zabójstw między sałasznikami - stąd nieraz błędne informacje o rzekomych zbójnikach grasujących na Podbeskidziu.

▲ *Jerzy Kossak „Oswobodzenie Śląska zaolziańskiego przez wojska polskie w październiku 1938.*

▲ *Fragment obszarów Morawki.*

Po pierwszym etapie rozmów dotyczących ustalenia nowej granicy na Podbeskidziu, następowały kolejne, tym razem już na bazie międzynarodowej komisji delimitacyjnej. Przypomnijmy, że w pierwszych rozmowach z polskiej strony uczestniczyli m.in. gen. Władysław Bortnowski, z czeskiej gen. dywizji František Grabčík. Rozmowy toczyły się najpierw w Skoczowie w saloniku specjalnego pociągu, następne zaś w Mistku w budynku Domu Narodowego. Tam też ustalono poszczególne etapy przejmowania spornych obszarów.

Pierwotnie miał się odbyć w powiecie frydeckim plebiscyt. Zrezygnowano ostatecznie z niego w zamian za kolejne odstąpienie obszarów czeskich, o których zadecydować miały nowe komisje pracujące bezpośrednio w terenie.

Pod koniec listopada zakończono wszystkie prace delimitacyjne z wyjątkiem jedynej wioski - Morawki. W połowie listopada Wojsko Polskie zajęło większość terenów należących do Morawki, zaś drogę wiodącą doliną tej wioski pozostawiono jako pasmo neutralne. Granica nie została wytyczona ściśle według zasady etnicznej.

Dopiero na początku grudnia 1938 roku rząd polski rezygnuje z poprzednio zajętych obszarów, zatrzymując tylko południową część wioski. Ostatecznie w dniach 6 i 8 grudnia komisja delimitacyjna decyduje o północnych granicach na Podbeskidziu. Oddziałom polskim stacjonującym na Morawce umożliwiono powrót przez ówczesne ziemie czechosłowackie. Opuszczone tereny zajmuje 9 grudnia 1938 roku ponownie armia czechosłowacka.

Ostatecznie 29 km kw. znalazło się po stronie polskiej. Zajętą część Morawki nazwano Morawką Zaolziańską. Nowa granica przecięła zabudowania gospodarskie, pola, rodziny... Tak powstała nowa wieś na Śląsku Cieszyńskim, której żywotność ukończył później wybuch II wojny światowej. Granica zaś przetrwała lata okupacji niemieckiej i stała się wyszukiwanym miejscem przemytów. W roku 1945 Morawka Zaolziańska wróciła do pierwotnego powiatu.

Z chwilą wchłonięcia części Morawki przez Rzeczpospolitą nastała w wiosce dosyć osobliwa sytuacja. Po ostatecznym ustaleniu granic 117 gospodarstw z Morawki zostało odciętych zarówno od Polski, jak i od Czechosłowacji. Mieszkańcy tego zakątka mogli swobodnie przekraczać granicę w jedną i drugą stronę. Natomiast spośród mieszkańców żyjących na terenach morawskich tylko ci, którzy dostarczali żywność dla 117 gospodarzy.

Tuż po wkroczeniu Wojska Polskiego na Zaolzie z dogodnie położonych obszarów Sławicza, Trojaczki i Morawki korzystali ci, którzy zrezygnowali z pobytu na Śląsku Cieszyńskim w roku 1938. Do dziś utkwiły mi w pamięci obrazy z tamtych dni, kiedy jako trzynastoletni chłopiec nieraz pod osłoną nocy towarzyszyłem przez zieloną granicę grupce ludzi, którzy szukali dla siebie nowego miejsca pobytu. Ziemia graniczna, ziemia ludzkich krzywd i tragedii od dawien dawna służyła jednym i drugim.

JAN KORZENNY

(Ilustracje z archiwum autora)

OBCHODY JUBILEUSZY BUDYNKÓW BYSTRZYCKIEJ POLSKIEJ SZKOŁY W OBIEKTYWIE FRANCISZKA BAŁONA

PLOTKI

Co by było, gdyby...

Hollywoodzkie fortuny kołem się toczą, a wielu aktorów podejmuje decyzje, które potem mają wpływ nie tylko na ich karierę, ale również na karierę ich kolegów.

I tak np. **Meg Ryan** (na zdjęciu) odmówiła niegdyś zagrania tytułowej roli w filmie „Pretty Woman", bowiem scenariusz wydawał jej się „naiwny i głupkowaty". Tymczasem film odniósł ogromny sukces, a kreująca w nim główną rolę **Julia Roberts** okrzyknięta została wielką gwiazdą. Ale Julia również nie wykorzystała wszystkich swoich możliwości. Odrzuciła m.in. główną rolę w filmie „Nagi instynkt", dzięki czemu otworzyła się szansa dla **Sharon Stone**. Nie trzeba dodawać, że aktorka wykorzystała ją w 100 proc. - okrzyknięto ją symbolem seksu lat 90.

Wśród panów również możemy zanotować ciekawe roszady. **Tom Hanks** nie zgodził się zagrać w „Barwach kampanii", co znakomicie - wcielając się w rolę amerykańskiego prezydenta - wykorzystał **John Travolta**. Z kolei główna rola w „Policjancie z Beverly Hills" napisana była specjalnie dla **Sylwestra Stallone**, kiedy ten się rozmyślił, wspaniale w postać tytułowego bohatera wcielił się **Eddie Murphy**.

Na koniec o kimś, kto naprawdę miał pecha. **Mathew Modline** odmówił zagrania głównej roli w filmie „Top Gun", który uczynił gwiazdę z **Toma Cruise'a**. (dz)

DZIECI LUBIĄ TOWARZYSZYĆ MAMOM W KULINARNYCH MISTERIACH

Dajmy mu szansę...

Dowiedziono, że maluchy, które dużo czasu spędzają na wspólnych z dorosłymi zajęciach w kuchni, chętnie jadają różne potrawy włącznie z owocami i surówkami, nie unikają nowych potraw i smaków. Wiele z nich staje się prawdziwymi smakoszami.

Przedszkolaki lubią przyrządzać kanapki, sałatki, nakrywać do stołu. Niektóre, zanim jeszcze pójdą do szkoły potrafią zrobić sobie i rodzicom całkiem smaczne śniadanie. Zainteresowanie kulinariami nasila się potem w wieku 10, 12 lat. Dzieciaki bez względu na płeć lubią przyrządzać zapiekanki, pizze, piec ciasta.

Wiele mam nie lubi wpuszczać potomków do kuchni. Maluchy kręcą się, przekładają produkty, gadając przy tym bez opamiętania, co niewątpliwie komplikuje matczyne poczynania. Po samodzielnej działalności tych starszych kuchnia zazwyczaj przypomina pobojowisko, czego nie znosi żadna zapracowana pani domu. Wypędzają więc pociechy z kuchni, młodszym proponując inną zabawę lub oglądanie telewizji, starszym dziewczynkom tłumacząc, że jeszcze się nastoją przy garnkach, a chłopcom, że kuchnia to nie miejsce dla nich.

Efekt jest jeden - starsze nastolatki, po których oczekujemy pomocy w domowych zajęciach, nie mają najmniejszej ochoty „bawić się" w kuchni. Oczekują, ba, wręcz żądają, gotowego śniadania, obiadu i kolacji. I konflikty gotowe.

Zwłaszcza chłopcy, w których ugruntowało się przekonanie, że gotowanie to niemęska specjalność, choć tak naprawdę to właśnie mężczyźni są najznakomitszymi kucharzami, uważają damską obsługę babć, mam, potem żon za oczywistość.

Jeśli nasz dwunastolatek postanowił upiec ciasto, nie oponujmy, lecz dajmy mu taką szansę. Udzielajmy rad, gdy się po nie zwraca, ale nie patrzmy mu na ręce. Potem dopilnujemy tylko, by sprzątnął po sobie pole działań. Jest bowiem możliwe, że w naszym synu drzemie prawdziwy talent kulinarny i niebawem - odpowiednio zachęcony - zacznie nas wyręczać w przygotowywaniu posiłków.

To się naprawdę może opłacać. (KiS)

OTO POMYSŁ NA PODARUNEK POD CHOINKĘ

Kuchenna taca ze szkła hartowanego,

która robi światową furorę i zadowoli najbardziej wymagających.
W różnych kolorach, rozmiarach, wzorach.
Ceny bardzo przystępne.

Kupicie i zrobicie miłą niespodziankę.

WACHO - ul. Strzelnicza 13, Cz. Cieszyn, tel. 0659/71 10 58.

Pe-98 003

URODA

Zapobiec wypadaniu rzęs

Z rzęsami często bywa tak jak z włosami. Niektóre osoby od urodzenia mają słabe rzęsy, które na domiar złego często wypadają. W takich przypadkach kuracje odżywcze niewiele mogą pomóc.

Brak w organizmie witamin, składników mineralnych i pierwiastków śladowych oraz ogólne osłabienie (np. po chorobie) mogą mieć wpływ na złą kondycję rzęs. Wysuszenie, łamliwość i odbarwienie może być spowodowane zbyt częstym farbowaniem lub używaniem do tego zabiegu zbyt mocnej wody utlenionej. Tusz w pewnym stopniu może przyczynić się do tego, że rzęsy są w bardzo złym stanie. Pamiętajmy więc o tym, aby przed położeniem się spać dokładnie usunąć tusz za pomocą delikatnej śmietanki lub zmywacza do oczu.

Polecam również kupowanie tuszy renomowanych firm kosmetycznych. Dobry preparat nie wysusza, a wręcz przeciwnie, dodatkowo odżywia i wzmacnia rzęsy dzięki zawartym w nim substancjom nawilżającym i regenerującym.

Rzęsy możemy wzmocnić także przez codzienne ich szczotkowanie szczoteczką zwilżoną olejem rycynowym. Proszę jednak robić to bardzo ostrożnie, dbając, by olej nie dostał się do oka. Może to wywołać bardzo silne podrażnienie, podobnie jak próby usunięcia oleju. (k)

PIERWSZE SYGNAŁY OSTRZEGAWCZE

Skóra prawdę ci powie!

Dobry lekarz już przy powitaniu wie, na co cierpi pacjent. Wystarczy, że spojrzy na jego twarz. Delikatna skóra jest bowiem zwierciadłem, w którym odbijają się kłopoty z przemianą materii, ciśnieniem, a także odpornością organizmu.

Specjaliści chorób skórnych i chirurdzy-plastycy twierdzą, że skóra jest znakomitym systemem wczesnego ostrzegania przed chorobami. Dlatego tak ważne jest, aby widoczne na niej sygnały rozpoznać dostatecznie wcześnie i natychmiast zaczynać leczenie.

Jeśli skóra nagle się przebarwia, nabiera koloru ciemnej kawy z mlekiem, oznacza to zaburzenia pracy nerek. Gdy kolor plam jest żółtawy, trzeba zgłosić się na badania wątroby i woreczka żółciowego. Skóra mocno ukrwiona jest pierwszą oznaką podwyższonego ciśnienia krwi.

Ostre, głębokie zmarszczki biegnące od nosa do ust wskazują choroby żołądka. Pojawienie się drobnych zmarszczek u młodej kobiety świadczy zwykle o braku estrogenów.

Obserwując skórę, można również rozpoznawać takie choroby jak cukrzyca albo zaburzenia systemu odpornościowego. Częste zapalenia spojówek i czyraki bywają pierwszą oznaką cukrzycy. Jeśli rany nie chcą się zagoić przez wiele tygodni, a nawet miesięcy, należy jak najszybciej zbadać poziom cukru we krwi. Jeszcze łatwiej rozpoznać można zaburzenia pracy systemu odpornościowego. Niepokojącymi oznakami są opryszczki, pęcherzyki na ustach albo plamy i zaczerwienienia, będące zwykle oznaką reakcji alergicznych. Mocne swędzenie skóry oznaczać może nadczynność tarczycy. Łuszczenie się skóry oraz pojawianie się pryszczy towarzyszy zaburzeniom przemiany materii wywołanym niewłaściwym odżywianiem (zbyt duża ilość tłuszczów i cukru). Nadmierny stres i stany depresyjne sprawiają, że skóra starzeje się i bardzo wyraźnie wiotczeje. Miłość natomiast napina skórę i wygładza zmarszczki, ponieważ organizm kobiety wydziela wówczas więcej estrogenów, dzięki czemu komórki skóry magazynują wodę.

Zmiany na skórze powinny nas skłonić do szybkiej wizyty u lekarza. (PD)

PSYCHOLOGIĘ CHCĄ STUDIOWAĆ OSOBY MAJĄCE PROBLEMY ZE SOBĄ

Istotne są predyspozycje

Między wykonywanym zawodem a psychiką człowieka zachodzą dwustronne relacje. Z jednej strony mówi się o predyspozycjach psychofizycznych, z drugiej - wykonywany zawód (nie każdy) ma wpływ na funkcjonowanie osobowości.

Decyzję o wyborze przyszłej profesji młody człowiek musi podjąć bardzo wcześnie. Niestety nie jest do niej dojrzały. Wybór ma przeważnie charakter przypadkowy. Kryteria są różne, np. fakt, że ktoś w gimnazjum miał dobre wyniki z przedmiotów ścisłych, czy też odwrotnie. I to właśnie ograniczyło zakres jego poszukiwania kierunku studiów czy wyboru zawodu.

Bardzo istotne są predyspozycje emocjonalne. Istnieje grupa zawodowa o rysie altruistycznym. Należą do niej osoby odczuwające potrzebę niesienia pomocy ludziom, np. lekarze, psychologowie.

Zdumiewający jest wysoki od lat nabór na kierunki studiów związanych z psychologią. Istnieje hipoteza, trudna do skorygowania, aczkolwiek w wielu przypadkach się potwierdzająca, że te kierunki chcą studiować osoby mające problemy ze sobą. Mają nadzieję, że kiedy poznają zasady funkcjonowania psychiki, poradzą sobie ze sobą.

Poszukujący przygód wybierają zawody związane z podróżami, odkrywaniem, np. archeologię. Ostatnio pojawiła się grupa o silnej potrzebie rywalizacji. Decydują się przeważnie na zawód biznesmena, który umożliwia ciągłe mierzenie, udowadnianie, że jest się lepszym od innych.

W każdym zawodzie są mistrzowie, rzemieślnicy i partacze. Ci drudzy nie widzą potrzeby emocjonalnego angażowania się, starają się być profesjonalistami. Osoby, które mają taką potrzebę, a profesja, jaką wykonują, nie zaspokaja jej, zaczynają się nudzić, są nieszczęśliwe.

Niektóre zawody korektują osobowość. Przykładem są lekarze pediatrzy. Można ich łatwo zidentyfikować w rozmowie przez sposób mówienia, intonację, sposób zachowania się. Podobnie rzecz ma się z nauczycielami, którzy przybierają specyficzny ton. Jak uczniów traktują wszystkich rozmówców. Z kolei wojskowych można poznać po pewnym porządku, przenoszeniu na rodzinę koszarowego rygoru. Duże piętno odciskają także zawody artystyczne. Zdarzają się aktorzy, którzy grają nawet w życiu prywatnym. Sprawiają wrażenie, jakby zapomnieli kim są i nigdy nie schodzili ze sceny.

Są też zawody obarczone dużym ryzykiem. Ci, którzy się w nich odnajdują, są jak osoby uprawiające niebezpieczne sporty, tyle że ryzyko łączą z pożyteczną pracą. Dotyczy to m.in. zawodu policjanta. (AMC)

Z PATELNI I GARÓW KUCHMISTRZA JANUSZA (39)

Makrela po węgiersku

(przepis na 4 porcje)

Składniki: 4 mniejsze makrele, 20 dag papryki świeżej, 20 dag pomidorów, 20 dag cebuli, 5 dag masła, 1 cytryna, 1 dcl śmietany (kremówki), 1,5 dcl rosołu lub bulionu z kostki, 5 dag mąki. Sól, papryka mielona i kminek do smaku.

Makrele oczyścić, opłukać zimną wodą, osączyć, posolić, posypać papryką, skropić sokiem z połowy cytryny i włożyć na 2 godz. do lodówki.

Cebulę pokroić w plasterki, paprykę w paski, a pomidory w ósemki.

Na rozgrzanym maśle osmażymy opanierowane w mące makrele na słabym ogniu ze wszystkich stron (ok. 5 min.) i wyjmujemy. Wsypiemy cebulę i paprykę, osmażymy, zalejemy rosołem. Włożymy makrele i dusimy pod przykryciem do miękkości (ok. 5 min.). Pod koniec duszenia dodamy pomidory.

Doprawimy solą do smaku, zagęścimy śmietaną i przegotujemy.

Podajemy z ziemniakami lub białym pieczywem.

JANUSZ KRZYWOŃ

ZWIERZĘTA CZĘSTO ODMAWIAJĄ PRZYJMOWANIA LEKARSTWA

Wypróbowane sposoby podawania kapsułek

Leczenie naszych domowych czworonogów często związane jest z koniecznością podawania im doustnie leków. I tu nierzadko pojawiają się kłopoty, bo zwierzak nie ma ochoty na współpracę i odmawia przyjmowania lekarstwa. Nie pozostaje nic innego, jak uciec się do różnych sposobów wypróbowanych przez lekarzy i właścicieli. Warto przypomnieć kilka z nich.

Tabletki podaje się wkładając je głęboko do pyska, daleko na język, zamykając szybko pysk psu i przytrzymując go przez kilka sekund. Leżąca daleko na języku tabletka powinna wywołać odruch połykania. Jeśli, mimo ponawianych prób, pies wypluwa lek, trzeba spróbować ukryć go w kawałku mięsa i po rozbudzeniu zainteresowania psa zapachem smakołyku, podać mu go. Jest to najlepszy sposób podawania kapsułek, które muszą trafić do żołądka nie uszkodzone.

Tabletki nie powlekane można rozkruszać do postaci proszku i po zmieszaniu z niewielką ilością pachnącego intensywnie pokarmu podawać psu z ręki lub w misce z jedzeniem. Jeśli zwierzę jest podejrzliwe, czuje „obcy" mu zapach w znanym zapachu jedzenia, można wzmóc intensywność zapachu pokarmu przez dodanie do niego kilku kropli przyprawy do zup „maggi".

Leki płynne lub w zawiesinach podajemy z łyżki lub łyżeczki. Jedną ręką unosi się nieco pysk do góry, dbając jednocześnie, by był zamknięty, a drugą podaje się lekarstwo, wlewając go za policzek w okolicy kącika warg. Przytrzymanie przez chwilę uniesionego pyska powoduje, że lek powoli przesącza się pomiędzy zębami na nasadę języka, co wywołuje odruch połknięcia. Jeśli ilości leku są duże, należy podawać go w kilku małych porcjach, bez pośpiechu lub wlewania od razu dużej objętości. W przeciwnym razie pies może się zakrztusić lub nawet zachłysnąć. Trzeba też pamiętać, że dostanie się niektórych leków do tchawicy i płuc może być bardzo groźne w następstwach. Z tego powodu nie wolno podawać płynów i zawiesin przez wkładanie łyżeczki jak u człowieka - od przodu.

Kłopoty z podawaniem czopków skończą się, jeśli najpierw rozmoczy się ich powierzchnię pod strumieniem gorącej wody z kranu. Jeśli czopek wydaje się za duży, należy przekroić go żyletką wzdłuż na pół.

Podawanie leków kotom bywa jeszcze bardziej kłopotliwe. Koty często bardzo się ślinią i starają się pogryźć lek. Po wymieszaniu go ze śliną zwracają.

Budowa głowy kota utrudnia, a u niektórych co żwawszych i bardziej niezależnych osobników wręcz uniemożliwia podanie jakiejkolwiek postaci leku doustnie. Dlatego też kotom podaje się leki głównie z jedzeniem. Przy obowiązującym zakazie jedzenia wchodzi w rachubę jedynie droga iniekcyjna (zastrzyki).

Wychodząc od lekarza, dobrze jest dokładnie zapamiętać wskazówki dotyczące sposobu podawania lekarstwa. Kiedy lekarz nie udzielił takiej instrukcji, a nie wiemy, jak należy podać leki, trzeba o to koniecznie zapytać. (KŻ)

Kolumnę przygotowała: WANDA KULA

kronika rodzinna

„Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim, moja droga Orszulko, tym zniknieniem swoim".

Tymi słowami przypominamy sobie 20. 11. 1998 pierwszą bolesną rocznicę nagłej śmierci naszej Kochanej

URSZULI KULLOWEJ

z Ropicy nr 97. O modlitwę i chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-154

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci..."

22 listopada mija 10 lat, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Ojciec

śp. ERWIN PIETRZYK

zaś dnia 14 grudnia upłyną 3 lata od śmierci naszej Matki

śp. ANNY PIETRZYK

ze Skrzeczonia. Z miłością i szacunkiem wspominają Kochanych Rodziców Irena, Wanda i Mietek z rodziną. B-190

Dnia 20. 11. 1998 minęła 1. rocznica śmierci, kiedy z naszego grona rodzinnego odeszła na zawsze nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Siostra

śp. GIZELA JAGIEŁŁOWA

z Karwiny. Ten bolesny dla nas dzień pozostanie na zawsze w naszej pamięci. Wspominają córki z mężami, wnuki z rodzinami i siostry. C54/231

Dnia 22. 11. 1998 mija 10. rocznica śmierci naszego Męża, Ojca

śp. JANA SZOPA

z Błędowic. O chwilę wspomnień proszą żona oraz synowie. OL-158

Dnia 22. 11. 1998 mija 7. bolesna rocznica zgonu, zaś 5. 10. 1998 wspomnieliśmy 80. rocznicę urodzin naszego Drogiego

śp. ERNESTA RUSKA

z Karwiny-Nowego Miasta. Wszystkim, którzy razem z nami poświęcą Mu chwilę cichych wspomnień, dziękują najbliżsi. C54/234

Dnia 22. 11. 1998 mija trzecia bolesna rocznica śmierci naszej Drogiej

śp. GENOWEFY ONDEREK

z domu Morawiec ze Stanisławic. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają i o chwilę wspomnień proszą krewnych i znajomych najbliżsi. AD-226

Dnia 19. 11. 1998 minęła 1. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca

śp. JÓZEFA KAZIKA

z Czeskiego Cieszyna.

14 grudnia upłynie 10 lat od śmierci Jego Żony, naszej Kochanej Matki

śp. WANDY KAZIKOWEJ

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą syn i córki z rodzinami. AD-228

Dziękujemy serdecznie wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, koleżankom i kolegom zespołu szkół ekonomiczno-gastronomicznych i znajomym za okazane nam wyrazy współczucia, kwiaty i udział w uroczystości pogrzebowej

śp. HALINY KUBIENA

z Czeskiego Cieszyna. Dziękujemy ks. A. Nowakowi za piękne i dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Szczególnie serdeczne podziękowanie składamy kierownictwu i siostrom Gerontrocentrum, MUDr A. Škalowej za troskliwą opiekę podczas ciężkiej długoletniej choroby. Zasmucona rodzina. AD-227

W głębokim smutku pogrążeni dzielimy się smutną wiadomością, że dnia 18. 11. 1998 zmarła nagle w wieku 70 lat nasza Kochana Żona, Matka, Teściowa i Babcia

śp. IRENA PROCHASKOWA

z Dąbrowej, zamieszkała w Orłowej-Porębie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 25. 11. 1998 o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Dąbrowej. Zasmucona rodzina. C54/237

teatr

SCENA POLSKA - CZESKI CIESZYN: Idę z daleka, nie wiem, z piekła czyli z raju (22, godz. 17.30, gr. JAP-5).

SCENA CZESKA - CZESKI CIESZYN: „Sladké ptáče mládí" (21, godz. 17.30, gr. C-6).

kina

ORŁOWA - Wszechświat: „Pidilidi" (21, 22, godz. 16.00), Śmiercionośna broń 4 (21, 22, 23, godz. 17.45), Pukanie do bramy niebios (21, 22, godz. 20.00), Armagedon (23, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex:** Ratujcie żołnierza Ryana (21, 22, godz. 17.00, 20.00; 23, godz. 20.00), Cesarz i doboszowie (23, godz. 17.00), **Centrum:** Sześć dni, siedem nocy (21, 22, 23, godz. 17.45, 20.00), Cesarz i doboszowie (21, 22, godz. 15.30), Krakonosz i mistrz Igietka (22, godz. 14.00), **Ex:** Znachor koni (21, 22, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Ekstra życie (22, godz. 16.15, 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Nędznicy (21, 22, godz. 17.30, 20.00).

programy MOK

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Sala wystaw w Cz. Cieszynie: Z powodów technicznych zamknięta!**

▲ **Muzeum Techniczne w Piotwaldzie:** stałe wystawy: „Tramwaje w Ostrawskiem i Karwińskiem", „Wiatraki", „Pranie i prasowanie bielizny". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw w Orłowej, Stary Rynek 74:** - Wystawa „Okruchy z historii Orłowej". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 9-13.

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej:** Do końca stycznia 1999 r. wystawa „Czasopiśmiennictwo na Śląsku Cieszyńskim 1848-1998"; stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw Musaion Hawierzów:** do 6. 12. 1998 „Świat modeli kolejowych". Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 10-16.

MDK KARWINA - do 4. 12. wystawa grafiki i malarstwa Henryka Bijoka. Otwarte: po-pt: 9-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA - galeria „Na schodach" do 31. 12. wystawa rysunków Jiřego Šlitra. Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

co, gdzie, kiedy

CIERLICKO-KOŚCIELEC - MK PZKO zaprasza w niedzielę 22. 11. o godz. 8.30 na mszę św., na akt składania wieńców, a następnie do Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury na spotkanie wspomnieniowe z okazji 120. rocznicy urodzin ks. Oskara Zawiszy.

GUTY - Zarząd MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków na zebranie członkowskie z okazji MOKiP w niedzielę 22. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie prelekcja inż. Zabystrzana pt. „Litwo, ojczyzno moja" oraz wystawa książek polskich połączona ze sprzedażą.

ORŁOWA MIASTO I ŁAZY - Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków w niedzielę 22. 11. o godz. 15.00 do świetlicy w Orłowej-Zimnym Dole na „Spotkanie Jesienne". W programie prelekcja p. Cecylii Gillowej pt. „Życie i twórczość A. Mickiewicza" oraz wystawa i sprzedaż polskiej książki.

HAWIERZÓW-SUCHA ŚREDNIA - MK PZKO zaprasza w środę 25. 11. o godz. 16.00 do świetlicy Koła na ciekawą prelekcję W. Chrząszcza „Himalaje z przeźroczami".

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie w środę 25. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

OLBRACHCICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie w czwartek 26. 11. o godz. 17.00 do Domu PZKO.

WĘDRYNIA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza wszystkich na spotkanie w czwartek 26. 11. o godz. 16.00 do „Czytelni", poświęcone 80. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

UWAGA SENIORZY HPC! - Kierownictwo zaprasza wszystkich seniorów i byłych harcerzy w sobotę 28. 11. o godz. 10.00 do Domu Kultury w Lutyni Dolnej na Festiwal Piosenki Harcerskiej.

kupno

KUPIĘ starą lalkę dziecięcą z głową z porcelany albo z innego materiału, pluszowe niedźwiadki, blaszane zabawki, emailowane szyldy reklamowe. Przyjadę. P. Šebor, Palacha 194, 290 01 Poděbrady, tel.: 0602374701. B-121

giełda sprzętu i ubrań

Zapraszamy na giełdę przedświąteczną sprzętu i ubrań zimowych, która odbędzie się w PSP Cz. Cieszyn, wejście od ul. Bezrucza, w dniach:

skup 3. 12. 98 godz. 15-19
skup, sprzedaż 4. 12. 98 godz. 15-19
sprzedaż 5. 12. 98 godz. 8-12
odbiór pieniędzy i niesprzedanych rzeczy
7.12.98 godz. 15-18

HDW „OPTY"

Firma PORT.T

oferuje do wynajęcia pomieszczenie na I piętrze budynku supermarketu firmy PR MARKET w Trzyńcu (dawniej Styl)

- **atrakcyjne położenie**
- **ogólna powierzchnia 2x60 m²**

Informacje pod nr. tel. 0659/20479, 323255 Fa-98 060

SPORT

Same tylko porażki

Środek tygodnia nie był pomyślny dla hokejowych drużyn naszego regionu. Wszystkie ponosiły porażki; drugoligowcy nawet „na własnych śmieciach" (skończyła się m.in. seria siedmiu nie przegranych spotkań zespołu karwińskiego). Najwyższą przegraną w rozgrywkach zanotowali hawierzowianie, nieustannie lawirujący na krawędzi przepaści...

O I LIGA: CHOMUTÓW - HAWIERZÓW 10:3 (1:1, 6:1, 3:1). Przez blisko połowę meczu nic nie wskazywało na to, że goście wyjadą z dwucyfrową porażką. W pierwszej fazie gry byli oni nawet stroną przeważającą, raz po raz sprawdzając formę dobrze usposobionego bramkarza Jariny. W 5. min. **Pěknik** z podania Grimma wykorzystał przewagę liczebną swego zespołu - 0:1. Gospodarze bardzo powoli budzili się z letargu i dopiero w 20. min. bramką „do szatni" (również w okresie przewagi liczebnej) wyrównali na 1:1. Na początku II tercji akcje zmieniały się jeszcze po obu stronach lodowiska. Z upływem czasu zaczęła się wszakże zarysowywać przewaga, a zwłaszcza skuteczność strzałowa gospodarzy, którym - w odróżnieniu od przyjezdnych - zaczęły wychodzić niemal wszystkie próby. W 23. min. objęli oni prowadzenie, uspokoili się i w ciągu 10 minut (między 28. a 38.) strzelili oni nieszczęsnemu Hamrli aż 4 bramki, podwyższając na 6:1. Dopiero w 40. min. **Sochorek** (w asyście Kaštka) skorygował wynik na 6:2, lecz na drugą przerwę rozchodziły się drużyny przy stanie 7:2. W III odsłonie grający w doskonałych nastrojach chomutowianie, dopingowani przez 3500 zadowolonych kibiców, dołączyli jeszcze 3 gole, na które odpowiedział w 55. min. tylko **Keiner**, łagodząc z podania Mikšana niekorzystny stan na 9:3. Wynik dnia ustalił w 56. min. Jira swą 3. w tym meczu bramką na 10! Jest to najwyższa porażka hawierzowian w obecnych rozgrywkach (dotychczas 0:5 z Berounem). Kary: 5 - 5, wykorzystanie 2:1, w osłabieniu 1:1; sędziował Nečas. - **W tabeli po 20. kol.** spadł zespół HCH z 10. na 11. miejsce (15 pkt.) za Písek (16). Dziś kolejny mecz wyjazdowy... (ms)

O II LIGA: KARWINA - ŽDIAR 2:6 (2:3, 0:3, 0:0). Każda seria raz się kończy... Szkoda tylko, że karwinacy - po czterech zwycięstwach i trzech remisach - przegrali właśnie u siebie i to z niżej notowanym rywalem, któremu chcieli „wrócić" porażkę 3:7 z pierwszego wzajemnego spotkania nad Saszawą. Tym razem dotrzymywali mu kroku tylko w 1 tercji, kiedy to **Rušil** wyrównał na 1:1, zaś **Michálek** obniżył na 2:3. Potem miejscowi zagrali dość anemicznie i niefrasobliwie, zawodząc 700 swych kibiców. Dobrze sędziował Jeřábek. (b)

O ORŁOWA - YTONG BRNO 2:4 (0:0, 2:2, 0:2). W I części nie mogli gospodarze złapać właściwego rytmu. Wicelider tabeli przeważał jednoznacznie, lecz nie mógł jeszcze znaleźć sposobu na bramkarza Juroćkę, przy którym stało także szczęście. W II tercji siły się poniekąd wyrównały. Orłowianie wyszli nawet na 2-bramkowe prowadzenie: 25. - **Moravec** (as. Dubs) i 27. min. - **Pazdernik** (Šebek i Dvořák). W bramce gości Handla zmienił Svoboda, który był już nie do pokonania. W 31. min. goście, grając w przewadze 5 na 3, obniżyli po 24 sekundach na 2:1 (Kališ), zaś grając 5 na 4 - wyrównali po kolejnych 25 sekundach na 2:2 (Kárný). Od 36. do 40. min. przewagę jednego zawodnika mieli gospodarze - bez skutku. O ich porażce ponownie zadecydowała III tercja: 50. min. - Všianský 2:3 i 56. - znów Kárný 2:4. Zwycięstwo Ytongu było wszakże zasłużone. Kary: 4 - 5; wyk.: 1 - 2; w. 1000; s. Mikula. (jk)

N. Jiczyn - Koprzywnica 4:0, U. Hradziszcze - Poruba 3:3, Przerów - Szumperk 3:2(!), R. Brno - Šternberk 7:6 (II tercja 5:0), Uniczów - F-M 4:2 (III tercja 3:0) - pierwsza wygrana outsidera! **Po 17. KOL.:** 1. N. Jiczyn 28 pkt., 2. Y. Brno 25, 3. Poruba 24, 4. Szumperk 22,... 7. Šternberk (8), **8. Karwina (7)**, 9. Przerów (10) i 10. F-M (9) po 17 pkt., **11. Orłowa** 13, 12. Zdiar 10, 13. Uniczów (14) i 14. Koprzywnica po 4 pkt. **Dziś grają nasze zespoły na wyjeździe.** (Opr. EF)

POD ZNAKIEM PIŁKI

◆ **ZWYŻKĘ FORMY** zasygnalizował ostatnio w I lidze halowej piłki nożnej zespół **Słowiana Hawierzów.** Wygrał on wszystkie 3 mecze turnieju, rozegranego w Koprzywnicy: z Dino Brno 5:0, Letnianami Praga 9:2 i z wyżej od siebie notowanym Jistebnikiem 3:1. Zysk 9 punktów dał hawierzowianom - po rozegraniu 11 spotkań - awans z 14. aż na 9. miejsce wśród 16 drużyn tabeli (5 zwycięstw - 6 porażek - 15 pkt. - bramki 40:45). **Dziś w Ostrawie** zmierzą się hawierzowianie z Ujściem n. Ł. i Bakowem n. J. (f)

◆ **DERBY: KS Pietwałd - Slavoj Pietwałd 3:0 (1:0).** Towarzyski mecz na zakończenie sezonu między uczestnikiem IA klasy a nowo powstałą drużyną, grającą w mistrzostwach powiatu karwińskiego. Bramki: Klimecký, Juchelka i Kostka. Od wyższej porażki uchronił gości bramkarz Ševčík. Widzów 50. Sędziował Marcin Wilczek z Hawierzowa-Szumbarku. (k)

◆ **BRAMKARZ FC Karwina, Pavel Barcuch,** został za swą postawę w meczu B. Ostrawa - FCK (0:0) wybrany przez 8 różnych dzienników czeskich do drużyny „All Stars" 13. kolejki I ligi. (h)

I LIGA NA PÓŁMETKU

Wisła przegrała!

❒ **I LIGA PIŁKARSKA W POLSCE zakończyła w środku bież. tygodnia sezon jesienny zaległymi spotkaniami 3. kolejki:** Wisła - Lubin 0:1 (1. porażka krakowian!), Legia - Lech 1:0, Górnik - Pogoń 4:0, Wronki - Widzew 2:3, Ruch Ch. - Polonia 0:0, Bełchatów - Olsztyn 1:0, ŁKS - Odra 2:1; spotkanie GKS K. - Radzionków (1:0) rozegrano w pierwotnym terminie - 8. 8. br. JESIENNA TABELA:

1. Wisła Kraków	15	40	36:11
2. Lech Poznań	15	30	33:16
3. Legia Warszawa	15	28	21:14
4. Górnik Zabrze	15	26	23:16
5. Widzew Łódź	15	25	27:20
6. Ruch Radzionków	15	22	23:16
7. Amica Wronki	15	20	24:24
8. Polonia Warszawa	15	20	20:21
9. GKS Bełchatów	15	20	17:23
10. Ruch Chorzów	15	19	14:23
11. Zagłębie Lubin	15	16	25:28
12. ŁKS-Ptak Łódź	15	16	16:24
13. GKS Katowice	15	16	14:27
14. Pogoń Szczecin	15	15	20:31
15. Stomil Olsztyn	15	14	14:22
16. Odra Wodzisław	15	9	15:26

Rewanżowe spotkania rozpoczną się 17 lutego 1999 roku. (Opr. EF)

▲ **NAGRODY 47. SPORTKI:** I - 19 946 556 Kč (1), II - 372 146 Kč (2), III - 10 424 Kč (102), IV - 484 Kč (4393), V - 58 Kč (78 034). **II LOSOWANIE:** II - 744 292 Kč (1), III - 14 368 Kč (74), IV - 636 Kč (3339), V - 72 Kč (63 224). **SZANSA:** I - 200 000 Kč (1), II - 100 000 Kč (6), III - 10 000 Kč (37), IV - 1000 Kč (299), V - 100 Kč (2870).

● **NIE POWIODŁO SIĘ Ewie Karfürst (z Karwiny)** w siolomie gigancie Pucharu Świata, rozegranym w Park City (USA). Zajęła ona w pierwszym przejeździe odległe 55. miejsce i niestety nie zakwalifikowała się do 2. rundy. Triumfowała Austriaczka Alexandra Meissnitzer. (f)

Nasza oferta na weekend

○ **PIŁKA NOŻNA: FC Karwina - BRNO.** Przedostatni mecz jesiennej rundy I ligi (ostatni tegoroczny w Karwinie) rozegrany zostanie jutro o godz. 13.30. Coraz lepiej spisująca się drużyna „Bobików" (przed tygodniem pokonała ona pozostałego rywala karwiniaków - V. Žižkov 3:0) figuruje na 14. pozycji ze stratą tylko 1 punktu do 13. FCK, ale na wyjeździe jeszcze nie wygrała w tym sezonie (3 remisy i 4 porażki). Gospodarze są w komplecie i chcieliby pożegnać się z kibicami dobrym wynikiem. Oby tylko śnieg nie zasypał boiska... Sędziuje Filipek. (Ok)

○ **HOKEJ: Trzyniec - PARDUBICE.** Spotkanie 23. kolejki Ekstraligi - jutro o godz. 17. Poprzednio 5:4. **I LIGA: Olomuniec - Hawierzów.** Pierwszy wzajemny mecz (2:2) przełożono do Hawierzowa, a więc rewanż odbędzie się dziś o godz. 17 na Hanej. **II LIGA - dziś o 17: Koprzywnica - Karwina (2:6) i F-M - Orłowa (3:3). I LIGA KOBIET: K. Karwina - Šternberk** (jutro o godz. 12).

○ **PIŁKA RĘCZNA: KARWINA - PILZNO.** Spotkanie 6. drużyny tabeli z przedownikiem - już dziś o godz. 18. Poprzednio 23:25. (h)

○ **TENIS STOŁOWY. Ekstraliga pań: B. Hawierzów B** - Branik (dziś o godz. 17) i Nusle B (jutro o 10.30). **I liga pań: B. Hawierzów C** - Opawa (dziś o 10.30) i Brontal (dziś o 15). -m-

○ **ALPINISTYKA. Wspinaczka na sztucznej ścianie** dla zainteresowanej młodzieży do lat 18 - jutro od godz. 9 w sali Gimnazjum w Orłowej przy ul. Masaryka. Prezentacja - od godz. 7.30 do 8.00; dzieci do lat 15 w towarzystwie dorosłego. Należy zabrać jakiś dowód tożsamości, obuwie sportowe i 30 Kč (wpisowe).

○ **ŚLIZGAWKA. HAWIERZÓW: sobota** godz. 15.30-17.10. **KARWINA: sobota** 14.00-15.40, 16.05-17.45 i 18.10-19.50; **niedziela** 14.15-15.55, 16.20-18.00 i 18.25-20.05. **CZ. CIESZYN: sobota** 14.00-15.40 i 18-20 (dyskoteka); **niedziela** 10.00-11.40 i 14.00-15.40. **BOGUMIN: sobota i niedziela** godz. 14.40-16.20 (rodzice i dzieci) i 17.00-18.40 (młodzież i dorośli). **ORŁOWA: sobota i niedziela** 15.00-17.30; **poniedziałek** godz. 10-12. (F)

GŁOS LUDU

◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittner, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie, w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stefánikovi 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportuje SmHS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 21 LISTOPADA

TC 1:

5.00 Nasza wieś
5.20 Klub Seniora
5.50 O zdrowiu (magazyn)
6.05 Poradnik obywatelski
6.25 Europa dziś
7.00 „21"
7.30 Sezamie, otwórz się II
8.00 Poranek
8.05 Niechaj świat zawojują mali
8.15 Wiadomostki ze świata
8.30 Hip, hap, hop (teleturniej)
9.05 Z wizytą u pani Muzyki
9.15 Czułki
9.40 Labirynt
10.00 Rekordy i osobliwości
10.10 Meduza (tyg. muzyczny)
10.40 Animals
11.00 Z wizytą w ZOO
11.05 „Duch jaguara" (dok., 4/4)
12.00 Wiadomości
12.05 PO Prościejów w Ogrodzie Waldsztejnskim
12.30 Limity ekstremalne
12.40 Następnym razem u was...
13.15 O zdrowiu
13.30 Magazyn rolniczy
13.55 Wybory 1998
14.20 Studio reporterów
14.40 „Zagrożone cywilizacje" (s dok.)
15.30 „Komedia pełna grozy" (horror kom. USA)
16.55 Koncert grupy „Truc Blues" i pieśniarza Josefa „Pepy" Streichla
17.25 Piramida (teleturniej)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 „Ostatnie słowo" (bajka)
18.50 Śpiewnik domowy
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Talk show Milana Markovića (pr. rozryw.)
21.05 Wybory 1998
21.15 „48 godzin" (kom. USA)
22.55 Wiadomości
23.05 Losowanie „10" szczęśliwych
23.10 „Okup" (film bryt.)
0.40 „Historie Chiary" (film włoski, 2/2)
2.25 Ogród (spotkanie folkowe)
3.10 Maneż Bolka Polivki
4.25 BonBon (nowości muzyczne).

TC 2:

7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Report
8.45 Uniwersytet TV
10.25 Salon czeski
10.55 Salon morawsko-śląski
11.25 Poradnik obywatelski
11.45 BonBon (nowości muzyczne)
12.05 Auto-moto rewia
12.35 Ego
12.55 PS w cyklokrossie
14.15 MŚ w kolarstwie halowym
17.50 „Jak się żyje po upadku" (s. dok.)
18.05 Aport
18.45 „Halo, halo!" (s.)
19.15 „Droga do słońca" (dok.)
19.40 Lapidarium
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 Obce słowo „Poezja"
20.05 „Król się bawi" (inscenizacja TV)
21.25 Kultura alternatywna
22.30 „Królową na jeden rok" (dok.)
23.20 „60"
0.15 Kinobox '98
0.40 Wiadomości TVS.

NOVA:

7.30 „Flintstonowie" (s. anim.), **8.35** Power Play, **9.25** „Colbyowie" (s.), **10.15** „Columbo" (s.), **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** Gilotyna, **13.00** As (lista przebojów), **13.55** Wybory do Senatu '98, **14.25** „Załatwianie porachunków" (western USA), **16.10** Wybory do Senatu '98, **16.25** „Knight Rider team" (s.), **17.15** Wybory do Senatu '98, **17.30** „Renegat V" (s.), **18.15** Wybory do Senatu '98, **18.30** Prognoza pogody, **18.35** Randka, **19.30** DTV, prognoza pogody **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** Wesele roku (pr. rozryw.), **21.40** Właśnie dziś, **21.45** „Total Recall" (sci-fi film USA), **23.44** Pogodynka, **23.45** „Pozostanie to między nami" (wł. thriller erot.), **1.15** Gillette World Sport Specjal.

PRIMA:

8.10 „Czarodziejski autobus szkolny" (s. anim.), **8.35** „Sonata dla rudej" (film czeski), **10.00** Prima S.O.S., **11.05** W gwiazdach zapisane (horoskop), **11.10** „Anna" (s., 1/6), **12.10** „Dzień, w którym skończył się sen" (dok.), **13.00** Świat '98, **13.25** Ekologia w praktyce, **13.30** „Krew łowcy" (film kanad.), **15.15** „Świadek umierającego czasu" (film czeski), **17.00** „Wielkie tajemnice i mity XX wieku" (s. dok.), **17.25** Xantypa Plus (mag.), **18.00** „Sprawy ojca Dowlinga" (s.), **19.00** DTV, **19.30** Mniam, czyli Prima warzących (teleturniej kulinarny), **19.50** W gwiazdach zapisane (horoskop), **20.00** Nikt nie jest doskonały, **21.00** „Komisarz Rex III" (s.), **21.55** „Najlepsi z najlepszych" (film USA, 2/2), **23.40** „Kocham cię" (film franc.).

NIEDZIELA 22 LISTOPADA

TC 1:

5.00 Za mało czasu
5.30 Ego
5.50 CD Classic
6.00 Salon morawsko-śląski
6.30 Salon czeski
7.05 Nowe książki
7.15 „Willy Fog w podróży za przygodą" (s. anim.)
7.45 „Jühele" niedziela
10.00 Wybory 1998
10.10 Obiektyw
10.35 „O zwierzętach i ludziach" (s.)
11.30 Kalendarium
11.40 Nie zastanawiaj się i kręć! (z domowej wideoteki)
12.00 W samo południe (pr. dyskusyjny)
13.00 Wszystko dla domu i ogrodu
13.35 „O Teresce i pani Madam" (bajka)
14.20 Magazyn chrześcijański
14.55 Wspomnienie o koncertach adwentowych 1997
15.15 Wybory 1998
15.25 „Spragniona młodość" (film czeski)
16.50 „Pamiętniki mistyka" (s. dok.)
17.10 Antena
17.30 W poszukiwaniu zagubionego czasu
17.50 Słowo świąteczne
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 „Tajemniczy doktor Enzym" (s. dok.)
18.15 Humor Jiřego Šaška i Darka Vostřela
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 Walizka (teleturniej)
20.45 Wydarzyło się...
21.00 „Niebieska kraina" (s.)
22.00 Wiadomości
22.10 „Agatha" (film bryt.)
23.50 Losowanie „10" szczęśliwych
23.55 Trochę szafranu z archiwum TV
1.00 „Salamandra" (film włosko-USA)
2.50 Z bliska
3.50 Niedziela sportowa.

TC 2:

7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Uniwersytet TV
9.00 Poranek niedzielny
9.55 Panorama muzyki XX wieku
10.35 Prosto w oczy
11.05 Pada śnieg
11.50 Czar świata (muz. fantazja obrazowa)
13.00 Maneż Bolka Polivki
14.20 „Kamienny kwiat" (balet)
16.05 „Meredith Monk oczami Petera Greenawaya" (dok.)
17.00 „Następnego lata" (film franc.)
18.45 „Halo, halo!" (s.)
19.15 „Willy Fog w podróży za przygodą" (s. anim.)
19.40 TC w przyszłym tygodniu
19.45 Nowe książki
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 Najlepsi z muzyki klasycznej
20.40 Lapidarium
21.00 „21"
21.30 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
21.45 „Skarby świata" (s. dok.)
22.00 Niedziela sportowa
23.00 Auto-moto rewia
23.30 „Czar światła" (fantazja muz.)
0.25 W samo południe (pr. dyskusyjny)
1.25 „21".

NOVA:

7.30 „Flintstonowie" (s. anim.), **8.30** „Spiderman" (s. anim.), **8.55** „Ferda" (s. anim.), **9.30** „Colbyowie" (s.), **10.25** „Columbo" (s.), **12.00** 7 czyli Siedem dni, **13.00** „Stefania IV" (s.), **14.00** „Ponętne piękności" (film USA-niemiecki), **15.50** „Kojak" (s.), **16.45** „Znak róży" (s.), **17.35** „Melrose Place VI" (s.), **18.30** Prognoza pogody, **18.35** „Beverly Hills 90210" (s.), **19.30** DTV, **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** Ukryta kamera (pr. rozryw.), **20.50** „Klinika pod palmami" (s.), **22.35** Właśnie dziś, **22.40** Mini rzut karny, **22.54** Pogodynka, **22.55** „Gorący ślad L.A." (s.), **23.50** „Krwawy wschód słońca" (thriller USA).

PRIMA:

8.10 „Zaginiony kraj" (s.), **8.35** „Tajemnica kamienia Sagal" (s.), **9.10** „Nie denerwować dziadka" (kom. czeska), **10.30** „Gry i zabawy" (dok.), **10.55** W gwiazdach zapisane (horoskop), **11.00** „Wielkie rzeki" (dok.), **12.00** „Gracz" (s.), **13.00** Niedzielna partia, **13.45** Koktajl sportowy, **13.55** Ostacolor Pardubice - BC Brno (koszykówka), **16.20** „Pamiętnik delfina" (s. dok.), **17.00** „Wielkie tajemnice i mity XX wieku" (s. dok.), **17.30** Bez urazy (talk show), **18.00** „Sprawy ojca Dowlinga" (s.), **19.00** DTV, **19.30** Mniam, czyli Prima warzących (teleturniej kulinarny), **19.50** W gwiazdach zapisane (horoskop), **20.00** „Dowód bronią" (s.), **20.50** „Poziom adrenaliny" (s.), **21.40** „Dawna tajemnica" (film bryt.), **23.15** „Wieczny pielgrzym" (s.), **24.00** „Oasis" (koncert).

PONIEDZIAŁEK 23 LISTOPADA

TC 1:

5.00 Poranek niedzielny
6.00 Dzień dobry z TC
8.30 „21"
9.00 Wiadomości
9.05 Sezamie, otwórz się! II
9.30 „Willy Fog w podróży za przygodą" (s. anim.)
10.00 „Złote rybki" (film czeski)
11.30 Poszukiwanie zagubionego czasu
11.50 „Tajemniczy doktor Enzym" (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.05 Ten nasz charakter czeski
12.25 Humor Jiřego Šaška i Darka Vostřela
13.05 Kalendarium
13.15 Tygodnik kulturalny
13.30 Obiektyw
13.55 Czsł. Tygodnik Filmowy
14.10 TV Klub Niesłyszących
14.40 Magazyn rolniczy
15.00 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
15.15 Piramida (teleturniej)
15.45 Wydarzyło się...
16.00 Wiadomości
16.05 Antena
16.25 „Krok za krokiem VI" (s.)
16.45 Śpiewnik domowy
16.50 Klocki (dla dzieci)
17.05 Pisklęta (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III" (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Grzechy dla księdza Knoxa" (s.)
21.05 Do oporu
21.40 „Zanzibar" (s.)
22.05 Co wy na to - referendum dzienne
22.10 Wydarzenia plus
22.25 Bramki, punkty, sekundy
22.35 Na krawędzi
23.15 Losowanie „10" szczęśliwych
23.20 „Rozdziały z czeskiego filmu anim." (s. dok.)
0.20 Wiadomości
0.25 „Kolejne tajemnice świata" (s. dok.)
0.50 Najlepsi z muzyki klasycznej
1.30 „Nietykalni II" (s.)
2.30 Echa sportowe
3.20 „Powrót do Chelenham" (dok.)
3.35 Uniwersytet TV
4.30 Tygodnik ekonomiczny.

TC 2:

7.05 Wiadomości TVS
7.30 Panorama
8.00 Euronews
9.00 TV Edukacyjna
9.30 Dzień dobry z TC
12.00 „Nie lubię wernisaży" (dok.)
12.10 „Kamienny kwiat" (balet)
13.55 Nad listami telewidzów
14.05 O zdrowiu
14.20 „Klęski żywiołowe" (s. dok.)
15.10 Auto-moto rewia
15.40 Europa dziś
16.10 „Skarby świata" (s. dok.)
16.25 Uniwersytet TV
17.35 Diabetes
17.40 Pod jednym dachem
18.00 „Powrót do Chelenham" (dok.)
18.10 Echa sportowe
19.05 Premiery teatralne etc.
19.15 Animals
19.35 Antena
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 Arte fakty
21.00 „21"
21.30 „Wypadek" (film bryt.)
23.10 Kultura alternatywna
0.10 „Królową na jeden rok" (dok.)
1.00 „21".

NOVA:

6.00 Śniadanie z Nova, **8.30** Karuzela (teleturniej), **8.55** Zaryzykuj! (teleturniej), **9.30** „Do widzenia jutro" (film USA), **11.25** Randka (quiz), **12.10** Wiadomości, **12.15** „Seinfeld" (s. 1/9), **12.45** „Stefania II" (s.), **13.35** „Tak płynie czas" (s.), **14.20** „Bulvar Pacific Drive" (s.), **14.50** „Szkoła złamanych serc" (s.), **15.45** Rzut karny (mag.), **16.30** HC Sigma Ołomuniec - AC Spora Praga (Gambrinus Liga), **18.20** Programa pogody, **18.25** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.50** Karuzela (teleturniej), **19.25** Chomowiny, **19.30** DTV, **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** „Szpital Chicago Hope III" (s.), **20.50** „Brutalna Nikita II" (s.), **21.40** Obywatelskie judo, **22.05** Właśnie dziś, **22.08** Pogodynka, **22.10** „Milenium" (s.), **23.05** Tabu, **23.45** „Zemsta z zobowiązaniami" (s.), **0.10** „Akta X II" (s.), **0.55** „A" (talk show).

PRIMA:

8.10 „Madlenka" (s. anim.), **8.35** „Przedziwe przygody Jonny Questa" (s. anim.), **9.05** „Świadek umierającego czasu" (film czeski), **10.55** W gwiazdach zapisane (horoskop), **11.00** Program dla pań, **11.35** „Następna stacja" (s.), **12.30** Program dla pań, **13.05** „Anna" (s.), **14.00** Program dla pań, **14.30** „Pszczółka Maja" (s.), **15.00** Program dla pań, **15.20** „Nancy" (s.), **15.50** „Magnum" (s.), **16.40** S.O.S., **17.30** Minuty regiona, **17.40** Rexeso (quiz), **18.00** „Remington Steele" (s.), **18.50** Wiadomości regionalne, **19.00** DTV, **19.30** „Mniam, czyli Prima warzących" (teleturniej kulinarny), **19.50** W gwiazdach zapisane (horoskop), **20.00** Zmień się! (teleturniej rodzinny), **20.55** Tajemnice i misteria (talk show), **21.40** Wiadomości, **21.45** „Norm" (s.), **22.10** „Martha?" (s.), **23.05** „Właśnie teraz" (s.), **23.5** „Milagros" (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 21 LISTOPADA

PROGRAM 1:

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Agrolinia
7.45 Śniadanie na farmie
8.05 Wszystko o działce i ogrodzie
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 „Komandosi z kraju Szwejka" (dok.)
9.05 Ziarno (dla dzieci i rodziców)
9.30 To lubię (teleturniej)
10.20 Walt Disney przedstawia
11.40 Co w kraju piszczy
12.00 Wiadomości
12.10 Zwierzozbliżenia: Babski świat
12.40 Czasy (katolicki mag. infor.)
12.55 Zabawy j. polskim (teleturniej)
13.25 Stop-klatka (mag.)
13.50 Sensacje XX wieku
14.15 Róg Wojskiego (dla myśliwych)
14.45 Od przedszkola do Opola
15.25 Goniec kulturalny
15.45 Twoja lista przebojów
16.25 „Pan Złota Rączka" (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 To jest telewizja
18.10 „Przygody Sindbada" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Bez śladu" (kom. ang.)
22.00 Kryszak show
22.50 Sportowa sobota
23.10 „Ostatni uścisk" (film USA)
0.55 „Klan" (telenowela)
2.05 Z medycyną na ty (kabaret).

PROGRAM 2:

7.25 Sport telegram
7.30 Folkowe nuty
8.00 Tacy sami
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 Jaś Fasola (pr. rozryw.)
10.00 Orkiestra Kameralna „Amadeus" (reportaż)
10.30 Koncert Jubileuszowy A. Duczmal
11.05 „Przygoda w Arktyce" (s. dok.)
12.00 Spotkanie z Hanną - Barberą
12.25 „Cudowne lata" (s.)
12.25 „Jacka Pałkiewicza zapiski z wyprawy do źródeł Amazonki" (dok.)
13.30 „Bellykissangel" (s.)
14.20 W 80 dań dookoła świata
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 „Złotopolscy" (telenowela)
16.00 Dozwolone od lat 40
17.00 „40-latek" (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety (teleturniej)
19.05 Jaś Fasola (pr. rozryw.)
19.35 Ale heca
20.00 Kabaret Pod Wyrwigroszem
21.05 Rybka zwana Dwójka
21.25 „Katastrofy na żywo" (s. dok.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 „Rangun" (film USA)
0.15 Dwie szklaneczki wina (pr. rozryw.)
1.00 Rawa Blues Festiwal '98
1.50 Sport telegram.

TELE 3:

7.00 „Kopciuszek" (s. anim.), **7.25** „Czarodziejski ołówek" (s. anim.), **7.30** „Mieszkańcy wesołego lasu" (s. anim.), **7.55** „Podróże z małą gwiazdką" (s.), **8.35** Opolski tydzień, **8.55** Weekend, **9.15** TVP Katowice proponuje, **9.30** „Niebezpieczna zatoka" (s.), **10.00** Podróże kulinarne po Francji, **10.30** „Stulecie motoryzacji" (s. dok.), **11.00** Magazyn nie tylko sportowy, **11.25** Telewizyjna Encyklopedia Multimedialna, **11.40** „Kung-fu" (s.), **12.30** Fotografia z fotografii, **12.50** III Festiwal Alkagran, **13.10** Kronika towarzyska i rodzinna, **13.30** El TV Muzyk, **14.00** Krajobrazy, **14.30** Śląska Kronika Filmowa, **14.50** Spotkanie z dokumentem, **15.30** „Świat przyrody" (s. dok.), **16.30** „Tak panie ministrze" (s.), **17.00** Telefoniada, **17.45** Skąd ten cytat?, **18.00** Panorama, **18.10** Aktualności, **18.25** Wiadomości sportowe, **18.30** Śląska gospoda (pr. rozryw.), **19.00** Persona, **19.30** „Eugeniusz Oniegin" (opera, 1), **21.30** Aktualności, **21.40** Wiadomości sportowe, **22.00** Podróże kulinarne po Francji **22.30** „Królowie Hollywood" (film USA).

POLSAT:

6.00 Disco Relax, **7.00** Fundacja Polsat, **7.30** W drodze (mag. katol.), **8.00** „Kapitan N" (s. anim.), **8.25** „Power Rangers" (s.), **8.50** Kalambury, **9.20** Talent za talent, **9.50** Owocmocna lista przebojów, **10.00** „Strażnik Teksasu" (s.), **10.55** „Sprawa Nelsona" (film USA), **13.10** „Prawo jest prawem" (film franc.-wł.), **15.00** Magazyn, **15.30** Fundacja Polsat, **16.00** Informacje, **16.10** Zepter Sport Magazyn, **16.20** Dziewięciu wspaniałych (gra-zabawa), **17.15** „Pacific Blue" (s.), **18.10** „Xena, wojowniczka księżniczka" (s.), **19.05** Disco Polo Live, **20.00** Idź na całość, **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Nocny patrol" (s.), **21.55** „Przedawca śmierci" (film USA), **23.55** Wyniki Lotto, **24.00** „Ostatni do wzięcia" (s.) **0.30** Playboy, **1.30** „Młoda lady Chatterley" (film USA), **3.05** Muzyka na bis.

NIEDZIELA 22 LISTOPADA

PROGRAM 1:

7.00 Co w kraju piszczy?
7.20 Notowania
7.50 Proszę o odpowiedź
8.00 „Wesołych zwierzaków świat" (s. anim.)
8.55 „Emilka ze Srebrnego Nowiu" (s.)
9.50 Wiadomości naukowe
10.00 „Trema" (film USA)
11.50 Franciszka Starowieyskiego gawędy o sztuce
12.00 Anioł Pański (modlitwa Ojca św.)
12.15 Salomon (teleturniej wiedzy religijnej)
12.35 Tańce opolskie
12.45 Czytadło krakowskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 „Strategia przetrwania" (s. dok.)
14.15 Zaproszenie do teatru
14.30 „Szpital na peryferiach" (s.)
15.35 Rodzina Statystycznych
15.55 Z kamerą wśród ludzi
16.35 MOC (mag.)
16.50 Rzuć palenie
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 DTV (pr. satyryczny)
18.05 „Akademia policyjna" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Ścieżki życia" (s.)
21.00 Taksówka Jedynki
21.20 Decyzja należy do ciebie: Babcia
22.05 „Watykan: Paweł VI i pigułka" (dok.)
23.00 Sportowa niedziela
23.30 Wiolinem i basem
24.00 „Kochanica Francuza" (film ang.)
2.00 Alfabet polskich rzek: Tuga
2.15 Klejnoty: Herb Korzbok.

PROGRAM 2:

7.00 Sport telegram
7.05 Echa tygodnia
7.35 „Ścieżki życia" (s.)
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.35 Lehnin - pocysterskie opactwo
10.05 Szalone liczby (teleturniej)
10.35 Kręcioła
11.00 „Jaś Fasola zdobywa świat" (dok.)
12.00 „Feliks - przyjaciel na całe życie" (s.)
12.50 „Granice ludzkich możliwości" (dok.)
13.45 30 ton! (lista przebojów)
14.20 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 „Złotopolscy" (telenowela)
16.00 Szansa na sukces
17.00 „Czarne chmury" (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety (teleturniej)
19.05 7 dni świat
19.35 Dlaczego to my
20.00 Antybenefis Jacka Ziobry
21.00 „Nowojorscy gliniarze" (s.)
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.40 Latający Cyrk Monty Pythona
23.10 Ogród sztuk: Cynizm
23.40 Encyklopedia sztuki XX wieku
0.35 „Grunt to rodzinka" (s.)
1.00 Guitar City '98
2.00 Sport-telegram.

TELE 3:

7.00 „Miś Rupert" (s. anim.), **7.25** „Czarodziejski ołówek" (s. anim.), **7.30** „Szerherezada" (s. anim.), **7.55** Czy wiecie, że?, **8.30** Na ryby, **8.45** W cztery świata strony, **9.05** Koszalek Opałek, **9.30** Nasz świat (dla dzieci), **10.00** Opowieści antykwaryczne (pr. porad.), **10.30** „Święta w Europie" (dok.), **11.00** „Badacze dalekich stron" (s. dok.), **11.30** „Wielkie epoki sztuki europejskiej" (s. dok.), **12.30** Teleliga '98 (teleturniej), **13.05** Studio Gol, **13.30** Sacrum profanum, **13.50** Klub Globtrotera, **14.30** „Kobieta w bieli" (s.), **15.20** „Karolina i jej przyjaciele" (s. anim.), **15.35** „Był sobie człowiek" (s. anim.), **16.00** „Duszek z antypodów" (s.), **16.30** „Drużyna marzeń" (s.), **17.00** Sport: Koszykówka, **19.00** Nasz świat (dla dzieci), **19.30** „Prawdziwa historia Patsy Cline" (dok.), **20.30** Sport, **21.30** Aktualności, **21.35** Jazz, **22.00** Opowieści antykwaryczne (pr. porad.), **22.30** „Spotkanie w Chicago" (film USA).

POLSAT:

6.00 Disco Polo Live, **7.00** Ręce, które leczą, **7.30** Jesteśmy (mag. religijny), **8.00** „Rekiny wielkiego miasta" (s. anim.), **8.25** „Power Rangers" (s.), **9.00** Kalambury, **9.30** Dyżurny satyryk kraju, **10.00** Disco Relax, **11.00** „Pomoc domowa" (s.), **11.30** „Sabrina, nastoletnia czarownica" (s.), **12.00** „Dharma i Greg" (s.), **12.30** „Łowcy bananów" (film duńsko-USA), **14.00** Magazyn, **14.30** „Pacific Blue" (s.), **15.25** Rykowisko, **16.00** Informacje, **16.10** Zepter Sport Magazyn, **16.20** „Bill Cosby i straszne dzieciaki" (s.), **16.45** Miłość od pierwszego wejrzenia, **17.20** „Jezioro marzeń" (s.), **18.15** „Herkules" (s.), **19.05** Idź na całość, **20.10** „Strażnik Teksasu" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Tak, jak lubię" (film USA), **23.00** Na każdy temat, **0.10** Magazyn sportowy, **1.40** Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 23 LISTOPADA

PROGRAM 1:

6.00 Kawa czy herbata
8.00 „Murphy Brown" (s.)
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 „Przygody Bystrego Billa" (s. anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.25 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Zespół adwokacki" (s.)
10.55 Śmiechu warte
11.20 Pani Jola zmienia swoje życie
11.40 U siebie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Spacerkiem po ekologii
12.40 Jakość życia
12.50 Twórcy naszej tradycji
13.40 Miniatury włoskie
14.00 Katalog zabytków
14.10 Tik-tak (dla dzieci)
14.35 „Dziewczyna z oceanu" (s.)
15.05 Tydzień Prezydenta
15.30 Teleexpress Junior
15.40 Rower Błażeja
16.30 „Moda na sukces" (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (telenowela)
17.50 Gość Jedynki
18.00 Forum (pr. publicyst.)
18.45 Flesz: Wiadomości
18.50 Reporter
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Gliniarz z dżungli" (s.)
21.00 Zagraj w reklamę - Vena'99
21.15 „Król Edyp" (teatr TV)
22.20 W centrum uwagi
22.35 Rewizja nadzwyczajna: Katastrofa w Dorval
23.10 Wiadomości, sport
23.15 Gabinet terapii ogólnej
23.40 „Black Moon" (sci-fi film franc.)
1.20 Obroty pamięci
1.45 Opowieści bałtyckie: Ludzie z Christianso
2.05 Historie sekretne.

PROGRAM 2:

7.25 Sport-telegram
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Złotopolscy" (telenowela)
9.00 Świat kobiet
9.35 „Krok za krokiem" (s.)
10.00 „Nicolas Cage" (s. dok.)
10.30 Duety do mety (teleturniej)
11.00 „Zwariowany nauczyciel" (s.)
12.00 Komiczny Odcinek Cykliczny
12.30 Familiada (teleturniej)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 „Molly" (s.)
14.15 „Książę Chochlik" (teatr dla dzieci)
15.10 „Gdzie diabeł mówi dobranoc" (s.)
16.00 Panorama
16.10 Nie tylko w koszarach
16.30 Teleadwokat
17.00 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Va banque (teleturniej)
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Wehikuł czasu
20.05 „Człowiek z..." (kom. polska)
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto
23.10 „Wojna 50-letnia. Izrael i Arabowie" (s. dok.)
24.00 XXXI Festiwal Polskich Filmów Współczesnych
0.35 „Jules i Jim" (film franc.).

TELE 3:

7.00 „Kopciuszek" (s. anim.), **7.25** „Mieszko i przyjaciele" (s. anim.), **7.50** „Niebezpieczna zatoka" (s.), **8.00** Program na bis, **8.30** „Życie zwierząt" (s. dok.), **9.00** „Gorzkie dziedzictwo" (s.), **9.50** „Pustynny grzmot: Szybkie uderzenie" (film dok.), **10.40** „Podwodne spotkania" (s. dok.), **11.05** „Świat dzikich zwierząt" (s. dok.), **11.30** Reportaż, **12.00** „Witaj smutku" (film USA), **13.30** „Obszary Niemiec: Trier" (cykl dok.), **14.30** Wita Studio Regionalne, **14.40** Kleks, **15.15** Mecenas radzi, **15.35** Zbieżenia, **15.55** Życie na gorąco, **16.20** Studio regionalne, **16.25** Flesz: Aktualności, **16.30** „Gorzkie dziedzictwo" (s.), **17.30** Magazyn beskidzki, **18.00** Panorama, **18.10** Aktualności, **18.30** Telemikser, **19.30** „Badacze dalekich stron" (s. dok.), **20.00** „Pustynny grzmot: Szybkie uderzenie" (s. dok.), **20.50** Telewizyjna Encyklopedia Multimedialna, **21.00** Regiony, **21.30** Aktualności, **21.40** Temat dnia, **22.00** „Podwodne spotkania" (s. dok.), **22.30** Nasz tydzień, **23.00** Rozmowa tygodnia, **22.50** Loty, **23.15** „Blisko, coraz bliżej" (s.).

POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Kto się boi wstać?, **7.45** Polityczne grafity, **7.50** Poranne informacje, **8.00** „Garfield" (s. anim.), **8.30** „Renegat" (s.), **9.30** „Zew młodości" (s.), **10.30** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.), **11.30** „Nikita" (s.), **12.30** Idź na całość (show), **13.30** Dzień Polo Live, **14.30** Rekiny kart (gra-zabawa), **15.00** „Garfield" (s. anim.), **15.30** Twój lekarz, **15.40** Wystarczy chcieć, **16.00** Informacje, **16.15** Piramida (gra-zabawa), **16.45** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.), **17.40** „Świat według Bundych" (s.), **18.10** „Życie jak poker" (telenowela), **18.45** Informacje, **19.05** „Renegat" (s.), **20.00** „One West Waikiki" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Uniwersalny żołnierz" (film USA), **23.05** Wyniki losowania Lotto, **23.00** Informacje i biznes informacje, **23.15** Pogadajmy z Coldrexem, **23.20** Polityczne grafity, **23.35** „Miodowe lata" (s.), **0.05** Boxing rang (pr. publicyst.), **0.35** Magazyn Teatru Otwartego, **1.40** Muzyka na bis.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.